

Niech spokojnie umiera
Nie chciana ziemia

— str. 3
— str. 4

Igrzyska i chleb
Autostrada na papierze

— str. 5
— str. 6

TYGODNIK SUWAŃSKI

Nr 9/123 Rok IV

3 marca 1993

Cena 2500 zł



Jacek Niedźwiedzki podczas rozmowy z Wiceprezydent Miasta Suwałk Barbarą Klimiuk.

Suwałczanie wśród najpopularniejszych

SPORTOWCY ROKU

W ubiegły wtorek ogłoszono wyniki plebiscytu "Gazety Współczesnej" i Suwalskiej Rady Sportu na 5 najpopularniejszych sportowców województwa suwalskiego w roku 1992. Kibice, w rekordowej (1722) liczbie kuponów, ustalili następującą kolejność:

- 1) Przemysław Sznurkowski – lekkoatletyka,
- 2) Władysław Stefanowicz – żeglarstwo lodowe,
- 3) Tomasz Bukowski – kolarstwo,
- 4) Jacek Niedźwiedzki – badminton,
- 5) Artur Zbroński – badminton.

Olecczanin Przemysław Sznurkowski reprezentował barwy Pojezierza Suwałki. W ubiegłym roku zdobył tytuł wicemistrza Polski juniorów w biegu na 300 m, 4. miejsce na krajowym czempionacie na 400 m, startował w reprezentacyjnej sztafecie 4 x 400 m, która na mistrzostwach świata juniorów w Seulu wywalczyła 4. lokatę. Po ukończeniu oleckiego LO wyjechał do Częstochowy, gdzie studiuje filologię germańską i trenuje w tamtejszym klubie Budowlani.

Dokończenie na str. 8

JAK ZA DAWNYCH LAT

Zgodnie z tradycją, w ostatnią sobotę karnawału, 150 par ruszyło do poloneza rozpoczynając pierwszy po wojnie "Bal obywatelski" w Suwałkach.

Organizatorzy balu postanowili nawiązać do starych przedwojennych tradycji, kiedy to właśnie na zakończenie karnawału i w pierwszą sobotę po 3 maja odbywała się w naszym grodzie nad Czarną Hańczą wielka balowa gala. W murach resursy bawiła się do białego rana śmietanka suwalskiej inteligencji – dowódcy pułków, kupcy, lekarze, aptekarze, ziemianie. Gospodarzem balu był Komitet Obywatelski Włościanstwa Polskiego. Starzy zacni suwałczanie do dzisiaj wspominają urok tamtych przetańczonych nocy.

Dokończenie na str. 9

WYŻSZA UCZELNIA W SUWAŁKACH?

Z inicjatywą budowy w Suwałkach Kolegium Nauczycielskiego wystąpił Kurator Oświaty Jarosław Zieliński. Pomysł został już przedstawiony Ministrowi Edukacji Narodowej. Inwestycja ta, której koszt szacuje się na ok. 25 mld zł, ma szanse powodzenia, o ile zostanie wsparta finansowo przez samorządy lokalne województwa suwalskiego.

Inicjatywę kuratorium zaaprobowali już suwalscy radni. Poparli ją także przedstawiciele samorządów z rejonu Suwałk,

Dokończenie na str. 6

KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu na terenie województwa zanotowano: 81 włamań i kradzieży na kwotę ponad 1 mld zł; 3 rozboje; 4 wypadki drogowe, w których 4 osoby zostały ranne, a 4 poniosły śmierć; 2 pożary, straty oszacowano na 1 mld 150 mln zł.

Okazja czyni złodzieja

Mimo wielokrotnych ostrzeżeń i apeli policji, zamieszczanych również w naszej kronice, ciągle spotykamy się z niefrasobliwością społeczeństwa i lekceważeniem odpowiedniego zabezpieczenia mieszkań. Dotyczy to w jednakowym stopniu mieszkań prywatnych, sklepów, magazynów i wszelkich innych pomieszczeń. Nie zamknięte okna, brak krat, kłódek i zamków – wszystko to ułatwia "pracę" złodziejom.

★ ★ ★

24.02 w nocy policjanci zatrzymali dwóch włamywaczy (18- i 23-letniego), którzy próbowali dostać się do sklepu spożywczego przy ul. Gałaja.

★

Tej samej nocy 2 nieznanych sprawców weszło przez nie zamknięte okno do budynku Przedszkola nr 4. Rabusie pobili dozorcę, związali go i z furią demolowali pomieszczenia. Straty oszacowano na 5 mln zł.

★

Również nocą, z 25 na 26 lutego, złodzieje dostali się do bufetu WSzZ. Wynieśli stamtąd kuchenkę mikrofalową, artykuły spożywcze i papierosy na kwotę ok. 15 mln zł.

★

Tej samej nocy dokonano włamania do kiosku przy ul. Kowalskiego. Właściciel poniósł stratę w wysokości 20 mln zł. Łupem złodziei padły artykuły przemysłowe.

★

26.02 na gorącym uczynku włamania do baru przy ul. Gałaja zatrzymano dwóch mieszkańców Suwałk.

★

Policjanci z Komendy Rejonowej złapali dwóch nieletnich mieszkańców Suwałk, którzy po wybiciu szyby dostali się do sklepu spożywczego przy ul. Pułaskiego. Wydarzenie miało miejsce 27 lutego.

★

O pechu może również mówić 17-letni suwalczanin, który bezpośrednio po włamaniu się do sklepu spożywczego przy ul. Młynarskiego został ujęty przez policję.

★

28.02 okradziono sklep Odzieżowej Spółdzielni Pracy przy ul. Noniewicza. Zniknęły garnitury, spodnie, koszule na kwotę ok. 10 mln zł.

★

W tym samym dniu z portierni zakładów "Kolbet" złodziej zabrał torbę damską, w której znajdowały się złota biżuteria i pieniądze w kwocie 13 mln zł.

★

21-letni mieszkaniec Krzywólki i 28-latek z Brodu Małego zostali zatrzymani po dokonaniu rozboju. Torby z zawartością, uprzednio wyrwane przechodniowi, wróciły do właściciela, a rabusie osadzeni w areszcie.

OŚWIADCZENIE

Pragnę oświadczyć, że podopieczni Katolickiego Towarzystwa Służby Dzieciom w Suwałkach są upoważnieni do zbierania butelek po domach wyłącznie w soboty. Każda grupa ma moją pisemną zgodę. Inne dzieci, które pod pretekstem mojego Towarzystwa żądają pieniędzy – oszukują.

Przy braku pisemnej zgody proszę zawiadamiać policję.

Zenon Dziedzic
założyciel Towarzystwa

Z SUWAŁSKIEGO OBSERWATORIUM

Próby woli i charakteru

W środę popielcową rozpoczął się okres wielkiego postu, który obowiązuje wszystkich katolików. Różnie jest on obecnie obchodzony. Nie da się ukryć, że dla wielu przestrzeganie postów, w tym zakaz urządzania hucznych zabaw, jest pewnym anachronizmem, który nadaje się do celebrowania jedynie przez staroświeckie babie.

Różny można mieć stosunek do religii i jej nakazów, ale każdemu z nas nie zaszkodziłoby posypanie głowy popiołem i przypomnienie, że życie ziemskie nie jest wieczne. Może ten symboliczny gest pozwoliłby choć na chwilową zadumę i dostarczenie własnej ograniczoności? Niemodne jest teraz ćwiczenie charakteru, silnej woli, poddawanie się różnym trudnym próbom i wyrzeczeniom. Kiedyś np. harcerstwo podejmowało działania, aby młodzi ludzie ćwiczyli swój charakter. Nie do pomyślenia było, aby umundurowany harcerz trzymał papieros w rękę, a jego drużynowy był pod wpływem alkoholu. Zdobywanie ówczesnych stopni harcerskich było obwarowane trudnymi testami, które realizowano z dużym wysiłkiem woli i samozaparcia. Przy ognisku "drużynowy opowiadał starodawne dzieje i bohaterski wskrzeszał czas". Uczył miłości do Ojczyzny i dobrego wychowania. Obecnie harcerzy mamy niewielu i to skłóconych politycznie. Na starszych panów chodzących w krótkich harcerskich spodenkach patrzy się jak na niegroźnych maniaków.

Dawniej w okresie wielkiego postu dużo osób składało różne postanowienia, jak np. wstrzymanie się od palenia tytoniu lub

picia alkoholu. Może młodszy czytelnicy nie uwierzą, ale te postanowienia były na ogół dotrzymywane.

Obecnie często staramy się odrzucić wszystko, co nas krępuje, nie poddawając się dawnym harcerskim zwyczajom i obyczajom oraz religijnym zwyczajom i nakazom. Rzadko podejmujemy próby ćwiczenia swego charakteru i woli. Wielu chce gorączkowo używać tego świata, bez zatrzymania i głębszej refleksji nad sobą i własnym życiem. Każdy – nawet mądry człowiek – który napomina innych, staje się nieznośnym marudą i nierzadko jest atakowany pod zarzutem ograniczania wolności.

Może w tych naszych zachowaniach leżą przyczyny, że wielu z tych, którzy dorwają się do przysłowiowego żłobu, zapomina o innych, a szybkie "nachapanie" się staje jedynym celem życia. Silna wola, charakter, walka o dobro innych, właściwe wychowanie i maniery to cechy jakże potrzebne i konieczne u naszych przedstawicieli. Skąd one się jednak mają brać, jeśli tak niewiele robimy, aby je kształtować, zwłaszcza w młodym pokoleniu?

Wielu z różnych powodów klepie obecnie biedę i psiochy na rzeczywistość oraz pragnie szybkiej zmiany. Niestety, gdy z kolei oni dorwają się do władzy, to na ogół natychmiast zapominają o swej biednej przeszłości i o innych.

Dobro tworzy się głównie wtedy, gdy ludzie zapominają o sobie. Niestety, zbyt rzadko to się teraz zdarza, a winnych tego stanu nie poszukujemy jedynie poza sobą.

Jerzy Broc

KOMUNIKAT

Biuro Poselskie Porozumienia Centrum w Suwałkach, ul. Kościuszki 71, organizuje spotkanie z mieszkańcami Suwałk, którzy w latach okupacji byli wywiezieni na przymusowe roboty do Niemiec.

Spotkanie odbędzie się w lokalu Biura o godz. 13.00 w dniu 10 marca 1993 r.

Biuro czynne jest 5 dni w tygodniu: poniedziałek, wtorek i piątek od godz. 9.00 do 13.00, a w środę i czwartek od godz. 13.00 do 17.00.

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 40-22 i 76-67 wew. 39 i 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretnarz redakcji), Zygmunt Gałaszewski (redaktor naczelny), Tomasz Kubaszewski, Ryszard Łapiński, Halina Wilk oraz stali współpracownicy – Elżbieta Bieryło, Jerzy Broc, Andrzej Matusiewicz, Stanisław J. Woś. Opracowanie graficzne i komputerowe: "ABZ" s.c., Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 42-12 w. 33. Druk: PHU "GRAF" sp. z o.o., Suwałki, ul. Pułaskiego 12. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

CZYTELNICY PYTAJĄ - PREZYDENT ODPOWIADA

Kamienica dla parafii

- Parafia pw. Najświętszego Serca Jezusowego (kościół gimnazjalny) otrzyma najprawdopodobniej kamienicę na ul. Kościuszki, w której jeszcze do niedawna mieścił się komisariat policji, a wcześniej - Wojskowa Komenda Uzupełnień.

Wiceprezydent Barbara Klimiuk: - Parafia wystąpiła do Zarządu Miasta o przekazanie tego budynku. Ksiądz J. Zawadzki

przedstawił jednocześnie koncepcję zagospodarowania obiektu. Część pomieszczeń przeznaczono by na kancelarię parafialną, część na poradnię rodzinne, część na noclegownię dla najuboższych. Referat dzielnicowych policji zostałby na swoim miejscu. Budynek jest jednak własnością skarbu państwa i to wojewoda ma uprawnienia do wydania zgody na jego przekazanie.

(opr. tk)

Po wizycie wiceministra

W ubiegłym tygodniu zawitał na jeden dzień do Suwałk wiceminister zdrowia Wiesław Jakubowiak. Spotkał się z dyrektorami wszystkich instytucji medycznych w województwie i ordynatorami suwalskiego szpitala, który zwiedził na zakończenie swojego pobytu w naszym mieście.

Przyjazd wiceministra wiązał się z trwającym między poszczególnymi ZOZ-ami sporem na tle podziału środków i doszedł do skutku głównie dzięki staraniom posła Janusza Szymańskiego.

stan służby zdrowia w naszym regionie W. Jakubowiak ocenił pozytywnie. Stwierdził również, że ministerstwo daje poszczególnym województwom dużą swobodę w wyborze struktur organizacyjnych oraz rozstrzyganiu konkretnych problemów. Jego zdaniem, koszty leczenia w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym, w porównaniu do innych podobnych placówek są stosunkowo wysokie. I nowy, wyłoniony w wyniku konkursu dyrektor powinien doprowadzić do zmniejszenia szpitalnych wydatków, np. poprzez redukcję personelu.

- Z formalnego punktu widzenia niemoż-

PREFERENCJE DLA SZPITALA

- Budżet służby zdrowia na ten rok jest bardzo skromny - powiedział W. Jakubowiak podczas konferencji prasowej - wszystkie potrzeby na pewno nie zostaną zaspokojone. Trzeba więc poszukiwać metod oszczędnościowych, ale takich, by jak najmniej ucierpieć na tym pacjenci.

Wiceminister pocieszył jednak, że od 1994 r. powinno być już lepiej i wraz z polepszeniem się kondycji budżetu państwa zwiększy się ilość pieniędzy przeznaczanych na służbę zdrowia. Zapowiedział też, że w najbliższym czasie jego resort skoncentruje się na uruchomieniu kilku specjalistycznych programów, których zadaniem będzie polepszenie opieki nad matką i dzieckiem, zmniejszenie umieralności niemowląt, oprowadzanie plag chorób krążenia i chorób onkologicznych oraz restrukturyzacja działu pomocy doraźnej, czyli pogotowia.

Gospodarowanie finansami przez Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego oraz

liwe jest już unieważnienie decyzji o odwołaniu byłego dyrektora szpitala, pana Ignatowicza - powiedział W. Jakubowiak. - Może on jednak wziąć udział w konkursie.

Wiceminister ponoć mocno zweryfikował swoje poglądy na temat suwalskiego szpitala, gdy po spotkaniu z dziennikarzami pojechał tam z wizytą. Po oddziałach chodził ponad dwie godziny.

- Widziałem, jak z minuty na minutę zmienia się nastawienie ministerialnej delegacji - mówi doc. Tomasz Soszka. - Dziwił się, że na takich rubieżach znajduje się taki szpital. Stwierdzili, iż to, co ujrżeli, spełnia już europejskie normy. W. Jakubowiak wyraźnie dał do zrozumienia panu wojewodzie, że szpital wojewódzki musi być preferowany. Zapowiedział również, iż możemy liczyć na dodatkowy sprzęt w postaci m.in. tomografu komputerowego i karetek pogotowia. Zakupy te byłyby finansowane przez Bank Światowy.

Dwa dni po wizycie wiceministra zdrowia dziennikarzy zaprosili do siebie ordynatorzy z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. Po to przede wszystkim, by podzielić się swoimi spostrzeżeniami na temat sytuacji, w jakiej znalazła się ich placówka.

Szpital jest zadłużony na 37 mld zł. Wierzyciele, szczególnie z firm prywatnych, coraz bardziej stanowczo dopominają się uregulowania zaległych rachunków. Tymczasem z budżetu wojewódzkiego spływają na konto szpitala kwoty, które potrzeby zaspokajają tylko w niewielkim stopniu (dla tzw. sfery budżetowej dwa pierwsze miesiące roku są z reguły najtrudniejsze - Warszawa przesyła pieniądze nieterminowo i w niewystarczającej ilości). Tydzień temu niektóre firmy zagroziły wstrzymaniem dostaw chleba i mleka. Teraz okazało się, że wyczerpały się zapasy sprzętu jednorazowego użytku. Poprzednio UW znalazł dodatkowy mi-

NIECH SPOKOJNIE UMIERA

liard i przekazał go szpitalowi. Nie wiadomo, czy obecnie to się powtórzy. Jeżeli nie - szpital trzeba będzie albo zamknąć, albo zacząć wykorzystywać sprzęt wielorazowy, co z kolei grozi pacjentom zakażeniami.

- Gdyby rzeczywiście zabrakło sprzętu jednorazowego użytku, pacjentom będziemy mówili, żeby chodzili się leczyć do Urzędu Wojewódzkiego - podsumował doc. Tomasz Soszka.

Spór między szpitalem a wojewodą dotyczy przede wszystkim podziału pieniędzy na ten rok. Wydział Zdrowia proponuje 102 mld zł. Według zaś oceny ordynatorów, żeby ich placówka mogła normalnie funkcjonować, potrzeba 120 mld zł, a w najgorszym razie - 115 - 116 mld.

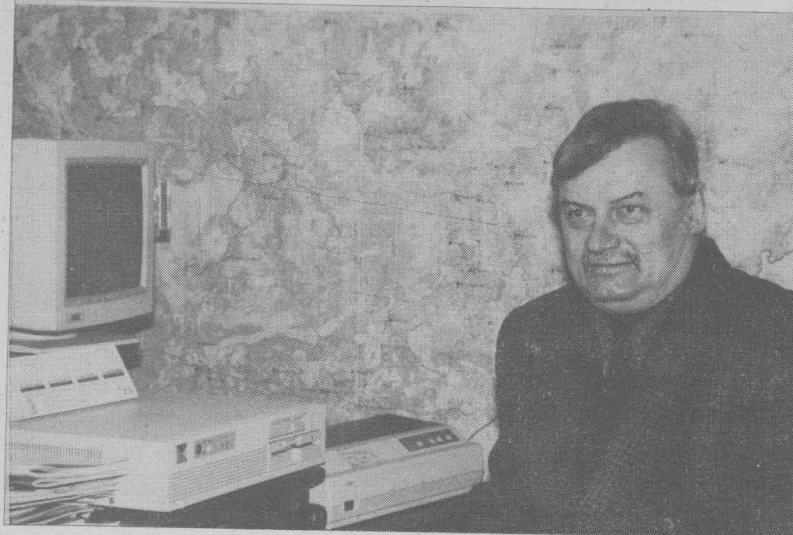
- Nie ma co marzyć, że za kwotę proponowaną przez wojewodę uda się utrzymać dotychczasowy standard szpitala - mówił ordynator okulistyki Zbigniew Ekman. - Spadnie zapewne poziom świadczeń i w gruncie rzeczy przestaniemy pełnić rolę placówki wojewódzkiej. Nie wiem, czy ten region może sobie na to pozwolić. Moim zdaniem, w Suwałkach powinien istnieć ośrodek tej rangi, który tylko w sporadycznych przypadkach będzie korzystał z usług innych ośrodków. Jesteśmy jednak od nich zbyt oddaleni.

Józef Wołyniec, pełniący obowiązki dyrektora szpitala, przedstawił dane statystyczne za ubiegły rok całej służby zdrowia w województwie. Wynikało z nich, że suwalski szpital, który dysponuje 34,8 proc. wszystkich łóżek w województwie, leczyl 36,3 proc. wszystkich pacjentów. Można z tego wysnuć wniosek, iż powinien otrzymać na ten rok ok. jednej trzeciej budżetu całej służby zdrowia.

Dokończenie na str. 6

Wydział Geodezji Urzędu Miejskiego w Suwałkach informuje,

że w budynku urzędu, pok. 25, w okresie od 5 do 12 marca br. będą wyłożone do publicznego wglądu mapy klasyfikacji gruntów obejmujące część miasta Suwałk - obręb nr 2 "Nowe Miasto" (od ul. Pułaskiego w kierunku wschodnim do rzeki Czarnej Hańczy).



- ★ 850 wniosków o zwrot majątku.
- ★ 1415 osób czeka na rekompensaty za mienie zabużańskie.
- ★ Ziemia za bezcen, a chętnych brak.

- ★ Szósta część użytków rolnych leży odłogiem.
- ★ W Suwałkach nie ma już mienia państwowego.

NIE CHCIANA ZIEMIA

Z Tadeuszem Kościukiem, głównym geodetą w województwie od chwili jego powstania, dyrektorem Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Gruntami Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach, rozmawia Halina Wilk.

Trudno Pana zastać w biurze, jest Pan stale w rozjazdach...

Rzeczywiście, bardzo często wyjeżdżam służbowo. W związku z reprivatyzacją, przekształcaniami własnościowymi jest bardzo dużo spraw spornych, które rozstrzygamy jako instancja odwoławcza od decyzji władz rejonowych. Dotyczy to jednak wyłącznie nieruchomości skarbu państwa, nie dotyczy natomiast własności gminnej i miejskiej, o których decydują samorządy, i własności prywatnej, gdzie w sprawach spornych można się zwracać już tylko do sądu.

Jak widać z mapy, która wisi w Pańskim gabinecie, własność państwowa stanowi chyba około 2/3 powierzchni województwa. Były to grunty PGR-owskie i Państwowego Funduszu Ziemi, które obecnie przejmują Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Z czasem wszystko to ma stać się własnością prywatną – będzie to prawdziwa rewolucja! Jak wiele osób ubiega się w tej chwili o zwrot swojej własności?

Właśnie, aby dokonać pełnej reprivatyzacji – musimy najpierw przeprowadzić reprivatyzację – jestem tu zwolennikiem poglądu na tę sprawę prezydenta Wałęsy, który obiecał wszystkim właścicielom zwrot ich własności. Ciągłe jednak brak odpowiednich przepisów. Wiem, że w Sej-

mie trwają prace nad trzema wersjami ustawy, które rozpatrywane będą prawdopodobnie już w kwietniu. Tymczasem mamy już w tej chwili 850 wniosków rewindykacyjnych, złożonych przez 300 osób, z których 150 dotyczy zwrotu gospodarstw rolnych i majątków ziemskich, zaś reszta – drobniejszych nieruchomości: budynków, młynów, lasów, jezior. Wszystkie wnioski są

Majątki o które ubiegają się byli właściciele:	
Rejon Augustów	
1. Solistówka	- 225 ha
2. Tobytka	- 85 ha
3. Dreństwo	- 270 ha
4. Netta Folwark	- 45 ha
5. Ściokta	- 59 ha
6. Kamionka Puszczałowizna	- 140 ha
7. Podliszewo (Kroszewo) Lepianki	- 100 ha
8. Żrobki	- 90 ha
9. Reszki	- 436 ha
10. Lipsk Murowany	- 143 ha
Rejon Sejny	
1. Jenorajście	- 127 ha
2. Berżniki	- 154 ha
3. Hołny Mejera	- 245 ha
4. Dowiaciszki	- 185 ha
5. Klejwy	- 336 ha
6. Radziuszki	- 78 ha
7. Polesie	- 69 ha
Rejon Suwałki	
1. Kojle	- 74 ha
2. Zaboryszki	- 52 ha
3. Stara Hańcza	- 123 ha
4. Huta	- 162 ha
5. Ustronie	- 84 ha
6. Wesołówka	- 106 ha
7. Łanowice	- 264 ha

analizowane, w tej chwili jednak pozytywną dla właściciela decyzję możemy podjąć tylko w wypadku udowodnienia naruszenia ówczesnie obowiązujących przepisów. Stało się tak w odniesie-

niu do 4 zaledwie gospodarstw, przejętych w latach 70. w zamian za rentę. Są to sprawy bardzo trudne, brakuje dokumentów, zagubionych w trakcie licznych reorganizacji administracji gminno-państwowej. Trzeba pamiętać, że w latach PRL obowiązywało około 70 ustaw, dekreatów i rozporządzeń, które dawały tytuł do ingerencji w prawo własności. Można było przejmować na skarb państwa np. tzw. gospodarstwa opuszczone lub nieproduktywne, czyli dające za niską produkcję...

Z tym wiąże się sprawa rekompensaty za tzw. mie-

nie zabużańskie, która ciągle nie znajduje ustawowego rozstrzygnięcia. Na Suwalszczyźnie i Mazurach mieszka wiele osób, które zostawiły swoje majątki za wschodnią granicą...

Mamy 1415 takich wniosków. Najwięcej, bo 652, z Giżycka, 180 z Augustowa, 160 z Węgorzewa, 136 z Elku, 86 z Suwałk. Termin ich składania upłynął 31 grudnia 1992 r. Zasady rewindykacji jednak nie są jeszcze znane – znowu brak odpowiednich przepisów.

W prasie coraz częściej pojawiają się informacje, a raczej supozycje, na temat zainteresowania Niemców, mieszkających kiedyś na Mazurach, odzyskaniem swojej własności. Czy spotkał się Pan z takimi wnioskami?

Wpłynęło do nas kilka wniosków z Niemiec, żądających zwrotu rodzinnych posiadłości. Wszyscy otrzymali odpowiedź, że przepisy, obowiązujące w na-

Powierzchnia woj. suwalskiego	- 1.048.953 ha
w tym:	
grunty orne	- 344.331 ha
łąki	- 88.087 ha
pastwiska	- 102.782 ha
las	- 332.510 ha
zakrzaczenia	- 6.700 ha
wody (jeziora, rzeki)	- 82.000 ha

szym kraju, nie przewidują takiej możliwości i że ustawa o reprivatyzacji również nie będzie jej uwzględniała. Zdarzają się, być może, przypadki wykupu ziemi przez podstawionych Pola-

ków. Nikomu jednak, jak dotąd, tego nie udowodniono...

Jedni chcą zwrotu swojej własności, inni natomiast chcą się jej pozbyć. Na Suwalszczyźnie i Mazurach można kupić za bezcen gospodarstwo rolne, a na ziemi sprzedawanej przez Agencję ciągle nie ma chętnych, chociaż jest bardzo tania.

Tak, rzeczywiście. Występuje u nas zjawisko dużej podaży nie chcianej ziemi. Około 200 rolników np. zgłasza chęć przekazania swoich gospodarstw na skarb państwa, ponieważ nie znajdują nabywców wśród sąsiadów. W ubiegłym roku leżało odłogiem aż 30 tys. ha gruntów, w tym roku będzie ich znacznie więcej, prawdopodobnie około 100 tys. ha, czyli jedna szósta wszystkich użytków rolnych. Ziemia jest tania, bo w nią nie inwestowano. W okolicach Dubeninek np. po wojnie nie zbudowano chyba ani jednego nowego budynku, jeżeli nie liczyć bazy PRG-owskiej, wybudowanej z kolei na wyrost – był to przecież najgorszy w województwie PGR...

Suwalskie znajduje się na 5. miejscu od końca w tabeli województw pod względem jakości gruntów. Za nami są: łomżyńskie, białostockie, ostrołęckie i nowosądeckie.

Rynek nieruchomości nie istnieje, ale główną przyczyną jest chyba po prostu nieopłacalność produkcji rolnej, szczególnie tutaj, na biegunie zimna...

Rzeczywiście, warunki gospodarowania są bardzo trudne. Wpływa na to ukształtowanie terenu,

Jakie mamy ziemię?

klasa I – brak
klasa II – 23 ha (w okolicach Węgorzewa)
klasa III a – 782 ha
klasa III b – 21.502 ha
klasa IV a i b – 210.000 ha
klasa V i VI – 114.000 ha
do zalesienia (VI Rz) – ok. 2.000 ha

nie uregulowane stosunki wodne, zła komunikacja (obsługa pól), krótki okres wegetacji, wreszcie liche gleby. Wszystko to odstrasza ewentualnych osadników.

Może więc to wszystko zalesić i przeznaczyć na turystykę?

Z punktu widzenia ochrony środowiska wcale nie byłoby to złe rozwiązanie, jednak na pewno bardzo kosztowne. Zresztą, w planach zagospodarowania przestrzennego wsi wyznaczane są zawsze tereny do zalesienia...

Dokończenie na str. 10

IGRZYSKA I CHLEB

Powinien nas cieszyć fakt, że w Suwałkach odbywają się różne imprezy. Jednak każda impreza, zwłaszcza przy obecnych trudnościach gospodarczych, musi być do końca przemyślana, efektywna i stosowna do naszych możliwości finansowych.

Ostatnio w Suwałkach odbyły się I Suwalskie Targi Przygranicza. Sam pomysł organizacji takich targów był z pewnością wart pochwały. Nasze położenie geograficzne predysponuje nas do kontaktów handlowych z krajami ościennymi. Jednak aby je realizować – trzeba wprawdzie przeprowadzić gruntowny marketing, czyli rozpoznanie tamtych rynków zbytu, naszych

mowej z Warszawy było – nie tylko w moim odczuciu – mówiąc delikatnie – decyzją mało przemyślaną. Uważam, że można było to zadanie powierzyć suwalczanom. Można się domyślać, że w wyniku tej decyzji sporo pieniędzy odpłynęło bezpowrotnie poza nasz teren.

Niestety, dla mnie I Suwalskie Targi Przygranicza były połączeniem dobrych zamiarów z amatorszczyzną, przebłykami profesjonalizmu i sporą rozrzutnością społecznego grosza. Uważam, że na targach o charakterze prawie międzynarodowym nie powinno być przysłowiowego "grochu z kapustą", czyli eksponowania towarów i produk-

Nie są to sprawy bez znaczenia, ale na pewno nie zastąpią konkretnych umów i kontraktów. Część biznesmenów narzekała na warunki socjalno-bytowe, jakie im stworzono w Suwałkach. Pobierając stosunkowo wysokie opłaty, zaoferowano im usługi na bardzo prowincjonalnym poziomie. Nie jest to dobra reklama dla naszego miasta, zwłaszcza gdy chcemy takie imprezy kontynuować. Oczywiście nie chcę targów wyłącznie krytykować, ponieważ każde prekursorskie działanie ma prawo być obciążone różnymi błędami. Oby jednak organizatorzy nie wpadli w samouwielbienie i wyciągnęli właściwe wnioski

krajami ościennymi zawierały wiele ogólników typu: "kilka-krotne wizyty delegacji", "prowadziliśmy kontakty", "podjęliśmy próby", "przygotowujemy się", "rozpoczynamy", "wiele sobie obiecujemy po" itp. itd. Nawet informacja o działającej już prawie rok w Suwałkach Polsko-Litewskiej Izbie Gospodarczej nie zawierała żadnych konkretnych, a jedynie: "działalność izby owocuje coraz liczniejszymi kontaktami gospodarczymi po obu stronach". Pochwalono się natomiast, że nasza izba jest jedyną tego typu międzynarodową instytucją mającą siedzibę poza Warszawą. Moim zdaniem, o niczym konkretnym ten fakt nie świadczy, a może być też przykładem megalomanii, zwłaszcza gdy szafuje się ogólnikami na temat jej działalności.

Swoistą pseudonaukowością cechuje się fragment tego reklamowego tekstu, który informuje, że: "Prace analityczno-programowe (...) udowodniły, że znaczne tereny po drugiej stronie granicy państwowej charakteryzują podobne warunki przyrodnicze i cywilizacyjne, a także powiązania gospodarcze, komunikacyjne, kulturalne. (...) Zasobów przyrody nie da się przedzielić granicą państwową..." Tego, że tereny przygraniczne są podobne, zwłaszcza pod względem warunków przyrodniczych, można się domyśleć nawet bez wizji lokalnej.

Jeśli podano w katalogu kilka przykładów kontaktów z państwami ościennymi, w tym tak drobnych jak praktyka wakacyjna uczniów z Ozierska u naszych rolników, sądzę, że również ubiegłoroczny trójmecz lekkoatletyczny Białoruś-Litwa-Polska był godny odnotowania, nawet mimo tego, że na tę pierwszą międzynarodową imprezę lekkoatletyczną nie przybył żaden z decydentów wojewódzkich tak często mówiących o konieczności nawiązywania kontaktów z państwami ościennymi.

Jak już wspomniałem, targi winny być okazją do zarobienia trochę pieniędzy przede wszystkim przez ludzi z naszego terenu. Osobiście uważam, że wspomniany katalog firm winien być wydany u nas i lokalni wydawcy winni na tym zarobić oraz zareklamować w ten sposób swoje usługi. Podobnie w wypadku plakatów informujących o targach, na których również odnotowana była Państwo



Fot. R. Krupiński

możliwości eksportowo-importowych, przepisów finansowych regulujących transfer pieniędzy itp. itd.

Organizacja targów na ogół sporo kosztuje. Jednak w rozliczeniu takich imprez trzeba uwzględnić wiele różnych czynników, a mianowicie: promocję możliwości wytwórczych i handlowych lokalnych firm, popularyzowanie własnego miasta, regionu, pośrednie wpływy z wielu usług świadczonych przyjezdnym (hotele, wyżywienie itp.). Biorąc pod uwagę sytuację gospodarczą naszego województwa, wydane pieniądze winny głównie trafiać do firm i mieszkańców naszego terenu. W maksymalny sposób winno się angażować je do obsługi takich targów. Niestety, podczas I Suwalskich Targów Przygranicza nie do końca tak było. Powierzenie funkcji współorganizatora targów Państwowej Agencji Rekla-

tów jak na pobliskim bazarze. Np. ustawienie stoiska z dźwigami samochodowymi i stoiska ze zwykłymi zniczami nagrobnymi jest dla mnie mocno dyskusyjne. Oczywiście niekoniecznie targi winny być wąskospecjalistyczne, ale powinna być pewna wystawiennicza hierarchia i selekcja. Jak się zorientowałem, na targach nie zawarto wielu kontraktów, w żadnym stopniu nie spowodowały one – chociażby częściowej – reanimacji suwalskich firm. Przyczyn tego stanu było na pewno sporo, a moje spostrzeżenia są z pewnością wycinkowe. Z ościennych państw przyjechali nieliczni przedstawiciele małych firm, ale często z dużą grupą niekompetentnych urzędników. Oczywiście targową kłapę można starać się zamaskować zwrotami, że nawiązano liczne kontakty, pobrano materiały informacyjne, wymieniono wizytówki itp. itd.

ki na przyszłość.

A teraz kilka spraw, w tym drobnych, które nasunęły mi się w czasie targów. Zwiedzający otrzymywali różne materiały informacyjne i propagandowe. Osobiście przejrzałem katalog firm wydany przez Państwową Agencję Reklamową w Warszawie. Został on wydrukowany na dobrym papierze i zawierał: powitanie naszego wojewody wraz z jego kolorowym legitymacyjnym zdjęciem, informacje o województwie suwalskim i kontaktach przygranicznych, wykaz firm biorących udział w targach oraz zdjęcia reklamowe Państwowej Agencji Reklamy. Szanując wizerunek naszego wojewody uważam, że zamiast tego zdjęcia oraz dwóch pozostałych (zupełnie nie związanych z naszym terenem) lepiej by było umieścić barwne zdjęcie krajo-brazu Suwalszczyzny. Informacje o kontaktach handlowych z

Dokończenie na str. 10

– Skromnie zaproponowaliśmy 20 proc. – mówi dr Wołyniec – i tego też nie otrzymaliśmy.

Kontrola finansowa przeprowadzona przez UW wypadła dla szpitala pozytywnie. Jak powiedział dyrektor finansowy urzędu, a zarazem przewodniczący Rady Nadzorczej WSzZ Władysław Rudziński, kosztów rzeczowych w szpitalu nie da się już zmniejszyć. Natomiast koszty osobowe są – jego zdaniem – za wysokie.

– Gdybyśmy rzeczywiście dokonali zwolnień w granicach 10 proc. – oponował ordynator chirurgii dziecięcej Aleksy Lewszuk – szybko okaże się, że są to oszczędności pozorne. Redukcje dotknęłyby zapewne lekarzy z małym stażem, a więc i mniej zarabiających. Do tego doszłyby odprawy, a potem zasiłki dla bezrobotnych płacone przecież z budżetu państwa.

– Zatrudniamy dokładnie tylu lekarzy, ilu wymagają przepisy – dodał J. Wołyniec.

– Tegoroczny budżet państwa zakłada zmniejszenie funduszu płac w sferze budżetowej o 5 proc. – tłumaczył dyr. Rudziński. – Dotyczy to również szpitala. Można to zrobić albo poprzez obniżenie pborów, albo – redukcje.

Istota problemu tkwi – moim zdaniem – w tym, że administracja stara się nam narzucić rozwiązania, które są nie do przyjęcia – stwierdził ordynator reanimacji Krzysztof Walicki. – My, jako fachowcy, mówimy, jeżeli szpital nie będzie miał 120 mld, to nie da się go prowadzić. I pan wojewoda powi-

nien zrobić wszystko, by tę kwotę nam zapewnić.

Zdaniem lekarzy, Urząd Wojewódzki pod wpływem nacisków z Giżycka czy Węgorzewa nie docenia rangi i roli szpitala wojewódzkiego. Jednocześnie od pewnego czasu suwalscy lekarze stwierdzają coraz więcej przypadków tzw. blokowania pacjentów przez placówki medyczne z województwa. Polega to na tym, że lekarze z pozasuwańskich ośrodków odmawiają wypisywania skierowań do szpitala wojewódzkiego, a je-

NIECH SPOKOJNIE UMIERA

li już taki pacjent w Suwałkach się znajdzie, ZOZ-y nie chcą refinansować kosztów leczenia. Idzie oczywiście o pieniądze – po co przekazywać je do WSzZ, skoro mogą zostać na miejscu. Do suwalskich lekarzy zgłaszają się więc chorzy z całego województwa – część z bardzo poważnymi schorzeniami, których przy wcześniejszej fachowej opiece dałoby się uniknąć. Wychodzi więc na to, że w tych finansowych rozgrywkach pacjenci zupełnie przestali się liczyć.

Ordynatorzy suwalskiego szpitala postanowili wycofać się z żądania zmiany decyzji wojewody o odwołaniu dyrektorów Grzegorza Ignatowicza i Józefa Wołyńca

oraz o przyznaniu 20 proc. tegorocznego funduszu inwestycyjnego służby zdrowia na wojskowy szpital w Ełku. Uznano, że nawet z formalnego punktu widzenia, decyzji tych nie da już się zmienić. Lekarze zdecydowali natomiast, że ich kandydatem w konkursie na dyrektora WSzZ będzie właśnie Grzegorz Ignatowicz, który wstępnie wyraził na to zgodę.

Wciąż nie dokonano ostatecznego podziału pieniędzy w suwalskiej służbie zdrowia. Dyrektor Rudziński nie wyklucza, że mogą tu zajść jeszcze jakieś zmiany.

– Nie wiemy, do czego życie nas zmusi – powiedział Jan Kamiński, reprezentujący Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy, odpowiadając na pytanie, czy możliwy jest w szpitalu jakiś zbiorowy protest, który miałby wymusić na administracji wojewódzkiej przydzielenie większej puli pieniędzy. – Jeżeli, wbrew wszelkim kanonom sztuki medycznej, będziemy musieli stosować sprzęt wielorazowego użytku i szpital zacznie zarażać ludzi, trudno przewidzieć, jakie mogą być reakcje pracowników. Może rzeczywiście dojdzie do spontanicznego protestu. My przecież nie możemy powiedzieć pacjentowi, iż nie będziemy go operować, bo nie mamy czym – niech więc spokojnie umiera.

– Administracja oczekuje od nas, że przy łóżku chorego dokonamy wyboru, jakie schorzenia będziemy leczyć, a jakich nie. Tego typu rozstrzygnięć niech nikt się po nas nie spodziewa – zakończył doc. Soszka.

Tomasz Kubaszewski

Senator Leszek Lewoc oraz suwalscy działacze Porozumienia Centrum zorganizowali 23 lutego spotkanie przedstawicieli władz samorządowych z rejonu Suwałk i Sejn z Okręgową Dyрекcją Dróg Publicznych w Białymstoku, która obszarem swego działania obejmuje województwa białostockie, łomżyńskie i suwalskie.

Porozumienie Centrum domaga się podjęcia w najbliższym czasie wprowadzenia roz-

łąby się w okolicach Szwajcarii, a z szosą augustowską łączyłaby się na wysokości Płociczna. Znaczna jej część usytuowana jest na terenach stanowiących własność skarbu państwa, co w dużym stopniu upraszcza sprawy wywłaszczeniowe. Koszt inwestycji wyceniono według cen ubiegłorocznych na 137 mld zł. Natomiast projekt budżetu przewiduje na drogownictwo w województwie suwalskim wydatki w wysokości... 18 mld zł.

AUTOSTRADA NA PAPIERZE

wiązań w celu rozładowania ruchu tranzytowego, szczególnie samochodów ciężarowych, przez Suwałki. W przeciwnym razie zapowiada nawet blokadę ul. Kościuszki.

Jak poinformował zastępca dyrektora Okręgowej Dyrekcji Dróg Publicznych p. Senczek – takie działania już zostały podjęte. Opracowana została dokumentacja obwodnicy zachodniej wokół Suwałk. Byłaby to tzw. droga szybkiego ruchu o długości 18,3 km. Rozpoczyna-

"Wiemy co budować, wiemy gdzie, wiemy czym, pozostaje odpowiedzieć na pytanie: za co?" – zakończył swoje wystąpienie p. dyrektor.

Niektórzy uczestnicy spotkania byli bardziej zainteresowani stanem dróg we własnych gminach i szansą ich naprawy niż perspektywą budowy obwodnicy wokół Suwałk.

Pertraktacji w Ministerstwie Komunikacji w sprawie zwiększenia środków finansowych podjął się senator Leszek Lewoc.

(rl)

WYŻSZA UCZELNIA W SUWAŁKACH?

Dokończenie ze str. 1

Sejn i Gołdapi, którzy spotkali się 23 lutego w Urzędzie Miasta w Suwałkach. Wkrótce odbędą się podobne spotkania kierownictwa kuratorium z innymi samorządami województwa.

Całe przedsięwzięcie popiera i aktywnie uczestniczy w spotkaniach senator Leszek Lewoc.

Kolegia nauczycielskie, posiadające prawa wyższych uczelni, funkcjonują już trzeci rok. W czerwcu pierwsi absolwenci ukończą Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych ze specjalnością języka angielskiego. W przyszłym roku – absolwenci Kolegium Nauczycielskiego Języka Polskiego i Kolegium

Nauczycielskiego Matematyki, które znajduje się w Olecku. Ponadto w Kolegium Języków Obcych rozpoczęto od października ubiegłego roku kształcenie przyszłych nauczycieli języka francuskiego. Warunki lokalowe, w których dziś funkcjonują kolegia, nie sprzyjają ich rozwojowi. Skupienie ich w jednym miejscu spowodowałoby utworzenie silnego ośrodka akademickiego.

Kolegium nie trzeba budować od zera. W tym celu można wykorzystać część budynków po szkole odzieżowej, która mieściła się przy ul. 23 Października, gdzie wstępnie zlokalizowano przyszłą uczelnię. (rl)

Na apel pana senatora Zbyszka Filipkowskiego II Drużyny Harcerskie ZHR "Concordia" i "Explora" im. Jerzego Kukuczki organizują akcję zbierania książek autorów polskich dla dzieci i dorosłych. Książki te będą przekazane Polakom na Litwie.

Wszelkie informacje pod numerami telefonów:

62-343 – Daniel,
32-40 – Agnieszka,

61-162 – Karol,
50-88 – Luiza.

Akcja trwa do 11 marca br.

Rozpoczęły się konkursy przedmiotowe szczebla regionalnego dla uczniów szkół podstawowych. Cieszą się one, podobnie jak i w ubiegłym roku, dużym powodzeniem wśród młodzieży, bowiem stawką jest miejsce w szkole średniej bez konieczności zdawania egzaminu wstępnego. Laureat stopnia regionalnego zwolniony jest z przedmiotu zgodnego z przedmiotem konkursu, laureat konkursu szczebla wojewódzkiego natomiast będzie przyjęty do wybranej przez siebie szkoły, jeśli z innych przedmiotów objętych egzaminem uzyskał na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej ocenę co najmniej dobrą.

Zgodnie z regulaminem, laureatem szczebla regionalnego zostaje uczeń, który uzyskał w konkursie 70% maksymalnej ilości punktów. Laureatem stopnia wojewódzkiego zostaje uczeń, który uzyska co najmniej 80% punktów zdobytych przez zwycięzcę konkursu.

Oto wyniki pięciu konkursów regionalnych:

Chemia

Finał konkursu regionalnego z chemii odbył się 9 stycznia 1993 r. w Szkole Podstawowej nr 6. Uczestniczyło w nim 67 uczniów. Tytuły laureatów uzyskało 19, którzy awansowali do finału wojewódzkiego.

Zwyciężył Marek Okragły przed Magdaleną Krzyżewską. Oboje są uczniami p. Danuty Wysockiej w Szkole Podstawowej nr 6. III miejsce zajął Szymon Klimaszewski ze Szkoły Podstawowej nr 4 – uczeń p. Elżbiety Rzepiejewskiej. Najwięcej, bo aż 9 laurea-

tów, uczęszcza do Szkoły Podstawowej nr 6.

Matematyka

Wbrew powszechnej opinii, matematyka nie jest przedmiotem trudnym do opanowania. W konkursie matematycznym wzięło udział aż 120 uczniów z suwalskich podstawówek. Finał regio-

SZKOLNE OLIMPIADY

nalny odbył się 16 stycznia w Szkole Podstawowej nr 7. Tytuły laureatów uzyskało 39 osób, w tym 12 ze Szkoły Podstawowej nr 5. Zwyciężyła Kamila Giedroń przed Karolem Żyndą ze Szkoły Podstawowej nr 5. Oboje są uczniami p. Teresy Bogdan i ubiegłorocznymi laureatami regionalnymi, mimo że byli wówczas uczniami kl. VII. III miejsce wywalczył Konrad Dziatkowski ze Szkoły Podstawowej nr 6, uczeń p. Bogusławy Ratomskiej.

Technika

W konkursie z techniki uczestniczyło 21 uczniów. Finał regionalny odbył się 23 stycznia w Szkole Podstawowej nr 10. Tytuły laureatów uzyskało siedmiu uczestników. Zwyciężył Tomasz Łangowski ze Szkoły Podstawowej nr 2 (wychowanek p. Marka Grzybowski) przed Tomaszem Motulewiczem ze Szkoły Podstawowej nr 5 (nauczyciel – p. S. Betiuk) i Dorotą Bazukiewicz ze Szkoły Podstawowej nr 2, również uczennicą p. Marka Grzybowski. W finale wojewódzkim weźmie udział po trzech uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 5 i Szkoły Podstawowej nr 2.

Biologia

W konkursie biologicznym,

który odbył się 13 lutego w Szkole Podstawowej nr 2, startowało 75 uczniów. Wśród 20 laureatów siedmiu to uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1. I miejsce zajęła Dominika Dziurdzikowska ze Szkoły Podstawowej nr 8 (wychowanek p. Urszuli Gawel) przed Agnieszką Kramkowską ze Szko-

Język rosyjski

Niewielkie zainteresowanie wykazali uczniowie konkursem z ję-

zyka rosyjskiego. Startowało zaledwie 10 osób, z tego ośmiu zostało laureatami. Zwyciężyła Małgorzata Koza ze Szkoły Podstawowej nr 1 (uczennica p. Małgorzaty Poznańskiej) przed Przemysławem Żurkiewiczem ze Szkoły Podstawowej nr 5 (przygotowywanym przez p. Danutę Wołagiewicz) i Katarzyną Kossakowską ze Szkoły Podstawowej nr 5 (naucz. – p. H. Suma).

Warto zwrócić uwagę na fakt, że tydzień wcześniej Małgosia Koza zajęła trzecie miejsce w konkursie biologicznym.

Przed uczniami są jeszcze konkursy z języka polskiego, fizyki, historii i po raz pierwszy z języka angielskiego. (rl)

TENISOWE MISTRZOSTWA SUWAŁK

Trzydziestu uczestników wzięło udział w otwartych mistrzostwach Suwałk w tenisie stołowym zorganizowanych przez Stowarzyszenie Lokalne Salezjańskiej Organizacji Sportowej SA-LOS. Zawody odbyły się 27 lutego w Szkole Podstawowej nr 10. Organizatorzy zrezygnowali z pobierania, zapowiedzianej wcześniej, opłaty wpisowej od zawodników.

Turniej został przeprowadzony bardzo sprawnie przez p. Bolesława Kanafę – trenera i prezesa klubu Hutnik-POM Suwałki. Większość startujących zawodników to członkowie tego klubu.

W grupie starszej (rocznik 1974 – 76) zwyciężył Dariusz Staszkiwicz (Hutnik) – uczeń kl. III w ZST. Drugie miejsce zajął Mirosław Jakubowski – uczeń kl. III w Zespole Szkół Rolniczych. Trzeci był Karol Piotrowski – uczeń kl. III w Technikum Samochodowym, czwarty – Marcin Kondratowicz z ZSZ, piąty – Robert Szupieńko z ZSZ, a szósty – Radosław Przyborowski z ZST.

W grupie młodszej rocznik (1977 – 1979 i młodszy) triumfował Tomasz Wojtowicz z kl. I

LO nr 1 przed Anetą Jaworowską i Anetą Niewul – uczennicami kl. VII w Szkole Podstawowej nr 5. Kolejne miejsca zajęli: Kamila Kurak – kl. VI Szkoła Podstawowa nr 10, Krzysztof Malinowski – kl. VIII Szkoła Podstawowa nr 10, Grzegorz Karwel – kl. VI Szkoła Podstawowa nr 10. Wszyscy należą do klubu Hutnik-POM.

Zwycięzcy otrzymali puchary senatora Leszka Lewoca, a wszyscy zawodnicy sklasyfikowani na czołowych miejscach – nagrody rzeczowe ufundowane przez Urząd Miasta i Bank PKO. Natomiast wszyscy uczestnicy zawodów – słodczyce od proboszcza parafii Matki Bożej Miłosierdzia ks. Zenona Jakuboszczaka. Nagrody wręczali: przewodnicząca Rady Miejskiej p. Danuta Iwaszko i prezes SL Salos p. Andrzej Turowski.

Do udziału w zawodach o mistrzostwo makroregionu w tenisie stołowym w kategorii chłopców, które odbędą się 20 marca w Łodzi, zakwalifikowali się: Dariusz Staszkiwicz, Mirosław Jakubowski, Karol Piotrowski, Tomasz Wojtowicz, Kamila Kurak i Krzysztof Malinowski. (rl)

SUWALCZANKA WYGRYWA W BIAŁYMSTOKU

Uczennica I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Suwałkach Monika Karpińska zwyciężyła w międzywojewódzkich eliminacjach Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, które odbyły się w ub. tygodniu w Białymstoku.

Do udziału w olimpiadzie zgłosiło się około 100 uczniów szkół średnich z województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Nadesłali oni na adres organizatorów swoje prace pisemne. Wymogi konkursu były bardzo wysokie, bowiem do drugiego etapu – eliminacji ustnych – zakwalifikowało się zaledwie dwanaście osób. Laureatami szczebla międzywojewódzkiego zostały cztery. Zwycięstwo Moniki jest tym bardziej cenne, że uczęszcza ona do trzeciej klasy, a w konkursie brali udział przeważnie uczniowie

klas maturalnych.

Może spokojnie przygotować się do finału centralnego, który odbędzie się w kwietniu w Warszawie. Już teraz ma zapewnione zwolnienie z egzaminu maturalnego z języka polskiego i ocenę celującą na świadectwie dojrzałości. Stawką w Warszawie będzie indeks na studia polonistyczne.

Monika Karpińska, specjalizująca się w historii teatru, jest uczennicą p. Marii Urbanowicz. Przy okazji przypomnijmy, że w ubiegłorocznej edycji olimpiady dwunaste miejsce w finale ogólnopolskim i tytuł laureata uzyskała również uczennica I LO w Suwałkach Anna Kalska – dziś studentka polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, a przygotowywał ją p. Marek Urbanowicz.

(rl)

Urząd Miasta w Suwałkach ogłasza

przetarg nieograniczony na dzierżawę terenów przeznaczonych pod kioski handlowe przy ul. Andersa.

Ilość działek - 3.

Powierzchnia jednej działki - 10 mkw.

Cena wywoławcza za 1 mkw. - 45.000 zł miesięcznie.

Przetarg odbędzie się 18 marca 1993 r. w Urzędzie Miasta. p. 116, o godz. 12.00.

Wadium w kwocie 1 mln zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta do godz. 9.30 dnia 18.03.1993 r.

Bliższych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Miasta w pokoju 122, tel. 76-67 w. 31, 32, 33.

Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

SPORTOWCY ROKU

Dokończenie ze str. 1

– Myślałem, że będzie gorzej – Przemek odpowiada na pytanie, jak udaje mu się godzić naukę ze sportem. – Przed miesiącem wywalczyłem złoty medal mistrzostw Polski w biegu na 300 m. Głównym moim tegorocznym marzeniem jest start w mistrzostwach Europy juniorów w San Sebastian. Jedno okrążenie stadionu zamierzam tam przebiec w 47 sekund.



Przemysław Sznurkowski.

Dwa brązowe medale to plon ubiegłorocznych występów Władysława Stefanowicza. Bojerowiec z MKŻ Mikołajki był trzeci na mistrzostwach Polski i Europy. Nie powiodło mu się w tegorocznych mistrzostwach świata w Stanach Zjednoczonych. Przed nim walka o prymat na kontynencie.

Tomasz Bukowski jest laureatem plebiscytu A.D. 1991. Teraz kibice widzą go na 3. miejscu, mimo iż w ubiegłym roku w Anglii wywalczył miano czwartego juniora świata w przelajach i tytuł mistrza kraju. Tegoroczny sezon okazał się mniej pomyślny dla 19-latkę z PRIM-u Elk.

– Stawiam pierwsze kroki wśród seniorów – mówi Tomek, od niedawna szczęśliwy małżonek (Marzanna) i ojciec 10-miesięcznego Kamila. – W krajowym czempionacie przelajowców byłem 11., a w klasyfikacji "orlików" – 4. Przygotowuję się do wyścigów na szosie. Marzę o zajęciu miejsca w pierwszej "dziesiątce" najlepszych cyklistów w kraju.

Jacek Niedźwiedzki może pochwalić się brązowym medalem mistrzostw Polski juniorów wywalczonym wspólnie z Arturem Zbrońskim w deblu wiosną. Jesienią był najmocniejszym punktem pierwszoligowej drużyny Suwalskiego Klubu Badmintona. Niedawno reprezentował Polskę podczas drużynowych mistrzostw Europy grupy "B" w Austrii. W marcu czekają go starty w międzynarodowych mistrzostwach Holandii i Niemiec. W kwietniu zagra w mistrzostwach

Europy juniorów w Bułgarii. W maju będzie walczył o prymat w kraju.

– Na seniorskiej liście klasyfikacyjnej singlistów zajmuję 3. pozycję. Myślę, że potwierdzę ją podczas mistrzostw Polski. W rywalizacji juniorów zamierzam być najlepszy – mówi Jacek, który na co dzień trenuje w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Olsztynie.

Razem z Niedźwiedzkiem ćwiczył do połowy



Tomasz Bukowski.

wy ubiegłego roku w Olsztynie Artur Zbroński. Treningi pod okiem Chińczyka Zhou Jun Linga zaowocowały największymi sukcesami w historii suwalskiego badmintona. Artur zdobył tytuł międzynarodowego wicemistrza Polski juniorów, identyczną lokatę wywalczył na "wewnętrznym" krajowym czempionacie. Od niedawna Zbroński na powrót trenuje w OPO. Czekamy na jego starty w kategorii seniorów.

Tylko trzech spośród pięciu najpopularniejszych sportowców wzięło udział w uroczystym rozstrzygnięciu plebiscytu. W sali kinowej Wojewódzkiego Domu Kultury za-

brakło Stefanowicza i Zbrońskiego. Był za to Honorowy Sportowiec Roku – Tadeusz Bogusz, nauczyciel oleckiego ZSZ, kapitan srebrnego zespołu siatkarzy z Igrzysk Paraolimpijskich w Barcelonie oraz Trener Roku – Andrzej Siemion z AKS Sparta Augustów, którego podopieczni zdobyli w ubiegłym roku 21 medali na mistrzostwach Polski w kajakarstwie.

We wtorkowej imprezie nie zabrakło chyba nikogo z liczących się w sportowym świecie postaci. Najlepszych nagradzali wojewoda Jan Kamiński i senator Leszek Lewoc, prezes Okręgowego Związku Lekkoatletyki. Ceremonię prowadził znany działacz "królowej sportu" Marian Stankiewicz, który wyręczył w tej roli prezesa SRS Lecha Iwanowskiego. W ślad za wojewodą i senatorem podążyli z "kopertówkami" przedstawiciele samorządów. Wiceprezydent Suwałk Barbara Klimiuk uhonorowała Jacka i Artura 5-milionowymi kwotami. Niestety, o swoje upomniał się fiskus. Szczególnym mo-



Jerzy Szuliński (z lewej) – trener SKB i Stanisław Krzywicki – prezes Pojezierza Suwałki.

mentem rozstrzygnięcia plebiscytu było nagrodzenie trenerów najpopularniejszych sportowców – Edwarda Sznurkowskiego (ojciec Przemka), Waldemara Grygo (PRIM Elk) i Jerzego Szulińskiego (Suwalski Klub Badmintona). Nagrodę dla kibiców wylosował od "Gazety Współczesnej", reprezentowanej przez redaktora naczelnego Wojciecha Jarmołowicza i znanego dziennikarza Leszka Tarasiewicza, suwalczanin Zbigniew Kielan.

(wd)
Fot. R. Krupiński

SALOS

W niedzielę 21 lutego odbyło się inauguracyjne zebranie Stowarzyszenia Lokalnego Salezjańskiego Organizacji Sportowej SALOS, podczas którego dokonano wyboru a właściwie zatwierdzenia władz (dotychczasowy zarząd miał charakter tymczasowy).

W zebraniu uczestniczył przewodniczący Zarządu Głównego dr Zbigniew Dziubiński, który wyjaśnił, czym różni się Salos od dotychczasowych organizacji sportowych: "Salos nie dąży do zdobywania medali za wszelką cenę. Dla nas sport nie jest celem, a środkiem do wychowania młodego człowieka. Sport profesjonalny dąży do perfekcjonizmu cielesnego bardzo często bez oglądania się na moralną stronę zagadnienia. W działalności sportowej zwracamy przede wszystkim uwagę na wartości wyższe z zakresu humanistycznej, wartości moralne i religijne. Staramy się

objąć opieką te dzieci, które wychowuje ulica.

Jesteśmy też alternatywą w stosunku do istniejących instytucji sportowych pod względem organizacyjnym. Musimy wykształcić animatorów, którzy prowadzić będą zajęcia sportowe. Nie potrzebujemy też dużych środków finansowych.

Z istniejącymi klubami sportowymi chcemy współpracować, a nie rywalizować. Uzdolniony człowiek, który rozpoczynał w Salos, może i powinien kontynuować karierę sportową w klubie.

Działalność salezjańskich organizacji sportowych, w Polsce dopiero początkujących, w Europie (a szczególnie we Włoszech) zdała doskonale egzamin..."

Senator Leszek Lewoc, który także jest członkiem Stowarzyszenia Lokalnego Salos, zaproponował, by działalnością objąć również dzieci niepełnosprawne.

(rl)

DAWNE BALE, DAWNE ZABAWY

Dawniej, tak jak i dzisiaj, najczęściej i najbardziej zapamiętane bawili się suwalczanie podczas karnawału.

Odbływały się rauty-kabarety i wieczorki towarzyskie w Resursie Obywatelskiej i Miejskiej organizowane przez elity miasta i właścicieli ziemskich, masowe zabawy dla publiczności urządzane przez Straż Pożarną, Towarzystwo Dobroczynności czy związki rzemieślnicze. Starano się prawie zawsze łączyć przyjemności i rozrywkę z celami społecznie użytecznymi. I dlatego dochody z balów, rautów, koncertów i zabaw, organizowanych nie tylko siłami amatorskimi, przeznaczano na wpisy dla niezamożnych uczniów, pomoce naukowe do miejscowych szkół, zorganizowanie choinki dla biednej diatwy, na wspomnienie rodzin i grup społecznych dotkniętych nieszczęściami i żyjących w nędzy na skutek redukcji zatrudnionych, strajków itp. Programy każdego balu i zabawy nie ograniczały się tylko do tańców. Tańce poprzedzano zwykle występami wokalnymi, muzycznymi, recytatorskimi bądź odegraniem krótkich zabawnych sztuk teatralnych.

Na kartach starych wydawnictw suwalskich zachowały się opisy takich imprez. Przytaczamy za "Tygodnikiem Suwalskim" opis rautu-kabaretu na cele dobroczynne, jaki odbył się w sali Resursy Miejskiej 29 lutego 1908 roku...

"W d. 29 ubiegłego miesiąca w sali Resursy Miejskiej odbył się raut-kabaret przy wypełnionej

po brzegi widowni. Na powodzenie wieczoru wpłynęły oczywiście sympatyczny cel oraz nader urozmaicony program, którego wykonanie spoczywało w rękach wytrawnych artystów-amatorów. A zatem z prawdziwą przyjemnością słuchano "Ballady" Chopina i "Pieśni bez słów" Griega we wzorowej interpretacji p. A. Ostrowskiego, podziwiano subtelną grę na

Pierwszy oddział programu zakończyła umiejętna deklamacja dra Noniewicza zawsze tak mile widzianego na estradzie.

Część drugą stanowiła jednoaktówka Przybylskiego "W zielonym gaiku", z powodzeniem grana obecnie na scenie warszawskiej. Milutki ten obrazek udał się amatorom doskonale, także wykonawcy – panie Zielonkówna i Michaelisówna oraz

mi zasługuje na wzmiankę wygląd sali. Wszędzie znać było staranną, zapobiegliwą rękę gospodyń-inicjatorek rautu, które nie szczędziły trudów, aby dostarczyć widzom maximum przyjemnych wrażeń. Sala udekorowana zielenią, kwiatami zmieniała całkowicie swój sztywny urzędowy zazwyczaj wygląd. W barwnym wieńcu eleganckiej publiczności z upodobaniem zatrzymywało się oko na wdzięcznych postaciach pań, przybranych we wspaniałe kontusze polskie, które zawsze posiadają dla nas tyle wdzięku; białe zaś gołębie, powabne pocztarki, zrećznie uwijające się wśród gości, zniewalały do wymiany kart.

W kioskach urządzonych z istotnym artystycznym smakiem, siedziały nasze nadobne suwalczanki w malowniczych kostiumach japońskich gejsz, krakowianek, Cyganek, kelnerek zajmujące się sprzedażą kwiatów, pocztówek, zakąsek i trunków.

Raut zakończyły ohoce tańce pod wodzą p. Musiałowicza z Hańczy, które trwały do rana.

Dobroczynność zyskała poważny zasiłek, a publiczność na długo zapewne zachowa wspomnienie o tak mile spędzonych chwilach w obecnym karnawale..."

Zygmunt Filipowicz

skrzypcach p-ni I. Stangowej przy znakomitym akompaniamentie p-ni A. Boguckiej. Słynny "Polonez" i "Ballada" Vieuxtemps'a traktowane były przez p. Stange z istotnym zrozumieniem myśli autora – "Polonez" wypadł wprost znakomicie, wobec zachowania właściwego tempa, co się z taką trudnością innym skrzypkom udaje. Tę skrzypiec w "Balladzie" pieściły ucho i wzruszały serca. Słowem, prawdziwa uczta artystyczna.

panowie: Wierzbicki i Urbanowicz zbierali sute a zasłużone oklaski.

Na zakończenie ujrzelismy właściwy popis t.z. kabaretowy. Były to dialogi ze śpiewami pt. "W Tyrolu" i "Panicz na pokucie". Treść muzyczna zaczerpnięta została tutaj ze znanych operetek i śpiewów salonowych, a zebrana kompilacyjnie nader zrećznie odpowiadała osnowie dialogów stanowiących dwie odrębne i sympatyczne całości...

Poza produkcjami scenicznymi

Niestety, nie dysponuję ani zdjęciami, ani zaproszeniami na bale i zabawy przed I wojną światową. W zbiorach muzeum w Suwałkach zachowało się tylko zaproszenie na bal z 1928 roku, które reprodukuje.

Bal odbył się w budynku obecnego Muzeum Okręgowego przy ul. Kościuszki 81.

JAK ZA DAWNYCH LAT

Dokończenie ze str. 1

I teraz, po wielu latach, w sali Urzędu Wojewódzkiego znowu zagościł duch dawnych balów, który pojawił się wraz z pierwszym polonezem. Wśród gości nie zabrakło rajców miejskich, biznesmenów, przedstawicieli różnych środowisk inteligentnych miasta.

Szampańską zabawę do samego świtu uatrakcyjniały konkursy, tańce z balonikami. Zabrakło może kotylionowego walca, ale na następnym kotyliony na pewno będą.

Kiedy zapiały pierwsze kury, najmniej wytrwali balowicze za-

częli opuszczać balową salę. Na parkiecie pozostawało coraz mniej par.

No cóż, kondycje nie te przedwojenne. Za to humor i zabawa były przednie. Jak za dawnych lat.

Do następnego balu, w maju, pozostaną piękne wspomnienia. A wszystko to za sprawą pani Haliny Kolenkiewicz i jej współpracowników ze stołówki Urzędu Wojewódzkiego. To dzięki nim uczestnicy balu czuli się tak wspaniale. Należy im życzyć powodzenia w organizacji tak udanych następnych imprez. Duże brawa! (cwag)

W ostatnią sobotę karnawału w kawiarni "Sudowia" odbył się drugi już bal dobroczynny na rzecz Szkoły Podstawowej nr 6. Organizatorem tej udanej i pożytecznej imprezy był komitet rodzicielski i pan dyrektor Eligiusz Myszkowski. Należy również podkreślić duży wkład ucz-

Kulminacyjnym punktem imprezy była aukcja obrazów olejnych wykonanych przez siódmoklasistów. I tutaj największą hojność wykazali: p. Mieczysław Grnyo, który kupił obraz za 2.100 tys. zł i p. Maria Raczkowska, która zapłaciła 2 mln za miniatury pejzaż. W nagrodę

BAL W "SZÓSTCE"

niów. Przez dwa miesiące, w ramach zajęć pozalekcyjnych, pod okiem pani Eugenii Walickiej dzieci wykonywały bardzo ciekawe prace plastyczne: maskotki, przytulanki, rzeźby, rysunki itp. Wszystkie prace zostały wystawione w czasie balu. Można było wybierać wedle gustu, a trud i pomysły nagradzać dowolną kwotą. Jak dyktowało serce.

otrzymali tytuł królewskiej pary balu, który wraz z symbolicznymi szarfami w przyszłym roku przekażą następnym szczerym ofiarodawcom.

Kwota zebrana w czasie imprezy (8.700 tys. zł) zostanie przeznaczona na zakup sprzętu audio-

Dokończenie na str. 12

IGRZYSKA I CHLEB

Dokończenie ze str. 5

wa Agencja Reklamowa w Warszawie. Również płatne informacje prasowe nie powinny omijać suwalskich pism (jeżeli zapłacono za wkładki targowe w "Gazecie Wyborczej", to kolejne pieniądze opuściły nasz teren). Mam też nadzieję, że gdyby katalog redagował suwalczanin, to by poprawnie napisał nazwę miejscowości Szypliszki, a nie jak podano: "...najważniejszego dla województwa międzynarodowego przejścia granicznego towarowo-osobowego w Szypliszkach koło Suwałk". Jeśli jest tak ważne, to również jego nazwa powinna być ważna.

Zdaję sobie sprawę, że promocja, próby ożywienia handlu i nawiązanie kontaktów kosztują, ale we wszystkich tych poczynaniach trzeba być wyjątkowo rozsądnym i w miarę oszczędnym, zwłaszcza w zestawieniu z następującą informacją zamieszczoną w "GT": "Firmy handlowe wstrzymały dostawy żywności do Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, gdyż nie ma pieniędzy na jej kupno. Od kilku dni w szpitalu nie ma już mleka świeżego, kończą się zapasy mleka w proszku. GS i PSS odmówiły zaopatrywania nawet w chleb. (...) Tymczasem wciąż trwa konflikt między wojewodą a lekarzami na tle finansowym..."

Ludziom potrzebne są chleb i igrzyska. Oby igrzyska przynosiły nam rzeczywiście wymierne korzyści i nie były finansowane kosztem podstawowej racji chleba.

Jerzy Broc

NIE CHCIANA ZIEMIA

Dokończenie ze str. 4

Mówiliśmy dotąd o ziemi, a przecież "państwowe" były także budynki, fabryki, place w mieście, które przekazano na rzecz samorządów.

Wydałiśmy około 26 tys. decyzji dotyczących komunalizacji mienia skarbu państwa, tzn. przekazania go na rzecz samorządów gminnych i miejskich. Obejmowały one wszystko to, co nie było własnością przedsiębiorstw państwowych, które zostały już wcześniej uwłaszczone. Największe problemy stwarzał tu bałagan prawny, nieaktualna ewidencja gruntów, która jest podstawą wpisu do księgi wieczystej. 3 tys. decyzji dotyczyło samych Suwałk i choć tutaj trwało to najdłużej – komunalizacja mienia w mieście została właściwie zakończona. Dlatego bardzo sceptycznie oceniam ruchliwość geodetów Urzędu Miejskiego, którzy tak mało nieruchomości wystawili na sprzedaż. Dużo lepiej pod tym względem jest np. w Elku, Giżycku, a nawet w Sejnach, gdzie powstał już rynek nieruchomości, a terminy kodeksu postępowania administracyjnego są przez urzędników przestrzegane.

Czego sobie i im życzymy. Dziękuję za rozmowę.



Listy



Uroki suwalskiej krytej pływalni

Nie trzeba tu przekonywać o leczniczym wpływie i zbawczym oddziaływaniu pływania na dzieci i młodzież, zwłaszcza z wadami postawy. Po opłaceniu wstępu i pozostawieniu okrycia w szatni otrzymuje się kluczyk do szafeczki w rozbieralni. Na wstępie uderza sterylna czystość, porządek i miła, sympatyczna obsługa. Rozwieszona, przejrzyste regulaminy informują o zasadach użytkowania obiektu. Funkcjonalne, gorące prysznice, zawieszona lustro, higieniczne kabinki i WC poprzedzają wejście na właściwy obiekt. Przezroczysta, seledynowego koloru, podgrzewana woda zachęca nas do wejścia do basenu. Basen przegradza w poprzek pływacka linia. Umożliwia to pływanie i skoki do wody tym zaawansowanym i tym początkującym. Z grupą dziewcząt i chłopców o jednakowym kolorze czepków instruktor fachowo prowadzi naukę

pływania. Z trybun postępy swoich pociech śledzą rodzice. Inni wchodzą do wody razem z dziećmi, przekazując im swoje umiejętności. Nad bezpieczeństwem i porządkiem czuwa ratownik. Grupy się wymieniają, przychodzą na oznaczone godziny.

Chwali się dyrekcję za obniżenie opłaty w okresie ferii. Umożliwiło to większej liczbie dzieci i młodzieży skorzystanie z rekreacyjnych i leczniczych uroków pływania w okresie zimy. Kompetentni nauczyciele wychowania fizycznego z pobliskich szkół winni sami organizować naukę pływania, a także przekonywać rodziców o leczniczym jego wpływie na dzieci z wadami postawy. Turnieje pływackie dla dzieci i młodzieży dają przedsmak przygody sportowej. Szkoda, że tak mało ludzi starszego pokolenia odważa się skorzystać z tych dobrodziejstw. Wiercie mi – warto. Tak mało trzeba: kostium, czepek i trochę odwagi. Kto się przełamie i spróbuje – wróci i nie pożałuje. Należałoby uruchomić kawiarenkę, aby czekająca młodzież mogła posiedzieć, a wychodzący rozgrzani ochłodzić.

Irena Pietkiewicz
emerytowana nauczycielka wychowania fizycznego

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza przetarg publiczny w formie licytacji ustnej na sprzedaż atrakcyjnych działek budowlanych w obrębie Śródmieścia Suwałk z przeznaczeniem na cele usługowo-handlowo-mieszkalne:

Lp.	Nr działki	Pow. mkw.	Nr K.W.	Położ. (ulica)	Cena wyw. zł	Warunki zabud.	Wadium mln zł
1.	11148/3	553	4855	Wesoła 16 A	93.014.600	zabud. szereg. do likwid. fundament	10,0
2.	11148/2 11152/3 11152/2 11310/2	354	4855 145	Wesoła 16 B	59.542.800	zabud. szereg. do likwid. część. kanaliz. sanit.	6,0
3.	11152/5 11310/2	356	145	Wesoła 16 C	59.879.200	zabud. szereg. do likwid. fundament	6,0
4.	11152/4 11153/1	424	145 352	Wesoła 16 D	71.316.800	jw.	7,0
5.	11153/2 11155/1	421	352 28110	Wesoła 16 E	63.739.400	zabud. szereg. do przen. kabel en.	7,0
6.	11153/3 11155/2	560	352 28110	Wesoła 16 F	94.192.000	zabud. szeregową	10,0
7.	11169/2 11170/1	749	28110 241	Wesoła 4 A	120.935.800	jw.	10,0
8.	11449/1	138	7593	E. Plater 20 A	18.229.800	segment zwartej zabud. pierzejow.	2,0
9.	11449/2	104	7593	E. Plater 20 B	13.738.400	jw.	2,0
10.	11449/3	104	7593	E. Plater 20 C	13.738.400	jw.	2,0
11.	11442/1	242	4321	E. Plater 20 D	31.968.200	zabud. wolno stoj.	3,0

Uzbrojenie: ul. Wesoła - wodno-kanalizacyjne, energia elektryczna, telefon, ogrzewanie lokalne; ul. E. Plater - pełne uzbrojenie.

Szczegółowe informacje dotyczące ww. działek można uzyskać w ZBM, pok. nr 22, tel. 76-93 w. 16.

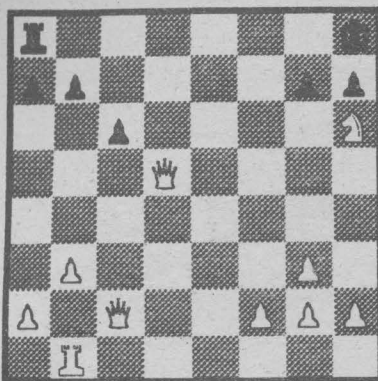
Przetarg odbędzie się w siedzibie ZBM przy ul. Noniewiczza 3, pok. nr 22, w dniu 12 marca 1993 r.: godz. 10.00 - działki przy ul. Wesołej, godz. 11.00 - działki przy ul. E. Plater.

Wadium (z określeniem działki jakiej dotyczy) należy wpłacać do kasy ZBM najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

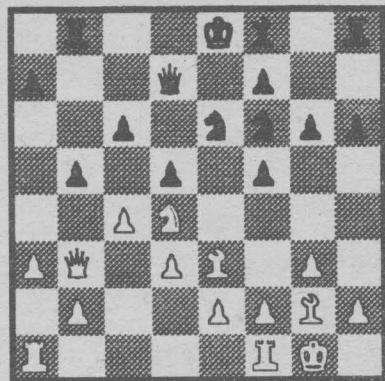
Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyny.

ZADANIA SZACHOWE



Zadanie nr 9a – za 3 pkt. Mat w 2 pos. Zaczynają białe.



Zadanie nr 98b – za 4 pkt. Wskazać najlepszą kontynuację dla białych.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres "Tygodnika Suwalskiego" w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.

Otwarte Mistrzostwa Suwałk w szachach aktywnych

Pojęcie "szachy aktywne" oznacza partie, w których każdy z zawodników ma po 30 minut na grę. Pozwala to na rozegranie turnieju szachowego w ciągu 2 – 3 dni. Takie zawody odbyły się w Suwałkach w dniach 20 – 21.II.93 jako Otwarte Mistrzostwa Suwałk. Czołowe miejsca zajęli:

- | | |
|--|------------------|
| 1. Andrzej Plesiuk (PRIM Ełk) | - 10 pkt., |
| 2. Jerzy Ciruk (Hańcza Suwałki) | - 9,5 pkt., |
| 3. Dariusz Krzywicki (AZS Olsztyn) | - 8,5 pkt., |
| 4. Saturnin Skindzier (Hańcza Suwałki) | - 8 pkt. (61,0), |
| 5. Leszek Ostrowski (Hańcza Suwałki) | - 8 pkt. (60,5), |
| 6. Jan Plesiuk (PRIM Ełk) | - 6,5 pkt. |

Wśród juniorów najlepszymi byli:

do lat 18:

- | | |
|---|------------------|
| 1. Marcin Bilbin (Hańcza Suwałki) | - 6 pkt., |
| 2. Dariusz Gałkiewicz (Hańcza Suwałki) | - 5 pkt. (59,5), |
| 3. Grzegorz Harasim (Augustovia Augustów) | - 5 pkt. (51,0), |

do lat 15:

- | | |
|---|--------------------|
| 1. Jarosław Kamiński (MDK Suwałki) | - 5,5 pkt. (43,0), |
| 2. Konrad Anuszkiewicz (Hańcza Suwałki) | - 5,5 pkt. (38,5), |
| 3. Marek Gucia (MDK Suwałki) | - 5 pkt., |

do lat 12:

- | | |
|--|-------------|
| 1. Kamil Grycel (ur. 1983) MDK Suwałki | - 5 pkt., |
| 2. Filip Bargłowski (ur. 1985) MDK Suwałki | - 4,5 pkt., |
| 3. Paweł Milewski (ur. 1981) MDK Suwałki | - 1 pkt. |

W czasie turnieju tylko jedna osoba podwyższyła kategorię szachową, tj. Grzegorz Harasim z Augustowa, który zdobył II kat.

Listy rankingowe szachistów

Międzynarodowa Federacja Szachowa (FIDE) oraz Polski Związek Szachowy opublikowały kolejne listy rankingowe. Z naszego województwa następujący zawodnicy posiadają zmienne rankingi (pierwsza liczba oznacza ranking polski, a druga – międzynarodowy):

- | | |
|---|----------------|
| 1. am Alojzas Kveinis (Hańcza Suwałki) | - 2555 – 2555, |
| 2. mf Leszek Ostrowski (Hańcza) | - 2291 – 2335, |
| 3. m Dariusz Drzemicki (Hańcza) | - 2274 – 2320, |
| 4. km Dariusz Klimaszewski (Hańcza) | - 2263 – 2275, |
| 5. km Tomasz Małachowski (PRIM Ełk) | - 2208 – 2235, |
| 6. km Jerzy Ciruk (Hańcza) | - 2190 – 2235, |
| 7. km Saturnin Skindzier (Hańcza) | - 2162 – 2235, |
| 8. km Mirosław Morchat (Hańcza) | - 2186 – 2220, |
| 9. km Andrzej Plesiuk (PRIM) | - 2197 – 2205, |
| 10. I Jarosław Zdanczewicz (Kamena Suwałki) | - 2000 – 2205, |
| 11. m Laima Domarkaitė (Hańcza) | - 2130 – 2130, |
| 12. km Jan Plesiuk (PRIM) | - 2109, |
| 13. I+ Jan Zajączkowski (Biała Piska) | - 2016, |
| 14. km Zbigniew Skindzielewski (Augustów) | - 2001, |
| 15. km Kamila Klimaszewska (Hańcza) | - 1920. |

Natomiast na liście rankingowej szachistów korespondencyjnych znajdują się:

- | | |
|--------------------------------------|--------------|
| 1. mc Jan Zajączkowski (Biała Piska) | - 2215 pkt., |
| 2. kc Leszek Ostrowski (Hańcza) | - 2200 pkt., |
| 3. kc Henryk Gudojć (Giżycko) | - 2176 pkt., |
| 4. kc Arkadiusz Ciruk (Hańcza) | - 2170 pkt., |
| 5. kc+ Kamila Klimaszewska (Hańcza) | - 2000 pkt. |

Ponadto dla Sławomira Daciuka (Hańcza) nadano pierwszą normę kandydacką (Ic+).

Zaproszenie na turniej

Niedziela, 7 III. 1993 r., Młodzieżowy Dom Kultury w Suwałkach, ul. Noniewicza 42 – V Turniej Szachowy "Grand Prix". Zapisy od godz. 9.30, rozpoczęcie gry – ok. 10.15, planowane zakończenie – ok. godz. 15.30. Turniej zostanie przeprowadzony systemem szwajcarskim na dystansie 9 rund z czasem gry po 10 min. na osobę na partię.

Zapraszamy wszystkich chętnych!

(mb)

VIDEO

KRÓTKIE SPIĘCIE

(Short Circuit)

USA 1986, 100 min. Reż. John Badham. Wyk.: Ally Sheedy, Steve Guttenberg, Fisher Stevens.

Komedia sci-fi. Dystr. Demel i Vision.

Martin Crosby (Guttenberg) jest cokolwiek szalonym konstruktorem robotów w wojskowej bazie "Nova". Egzemplarz numer 5 z najnowszej serii "Święty" – broni znakomitej do zwalczania przeciwnika – wyłamuje się spod kontroli. Pod wpływem rezolutnej Stephanie (Sheedy – kłaniają się "Gry wojenne") gwałtownie się "uczułowicza" i sprytnie myli wojskowe pogonie. Za sprawą kobiety Martin – laboratoryjny odludek – nie tylko poznaje ludzką psychikę robota, ale także naturę własnego uczucia do Stephanie. W takiej sytuacji nawet całe oddziały wojska z armatami i helikopterami mogą co najwyżej "nagwizdać" naszej trójce bohaterów. Numer 5 będzie już mógł spokojnie mówić o uczuciach, stosując poetyckie porównania. Reż. Badham, twórca m.in. "Gorączki sobotniej nocy", jest w swoim żywiole.

PLAN ATAKU

(Plan of Attack)

USA 1993, 98 min. Reż. Fred Walton. Wyk.: Loni Anderson, Tony Denison, Stephen Meadows.

Dramat kryminalny. Dystr. Demel.

Lacey Steward (Anderson), ko-

chająca matka, wychowuje wzorowo 12-letniego synka. Pogrzebała mroczną przeszłość, której nie zna nikt z jej przyjaciół. Nagle pojawia się Keith (Denison, dobry znajomy z "Crime Story"), właśnie wyszedł z więzienia, gdzie odsiadywał długoletni wyrok za gwałt na Lacey. Syn Lacey jest także jego synem. W więzieniu obmyślił plan straszliwej zemsty, który realizuje z pomocą najbliższych przyjaciół Lacey i jej kochającego syna. Przebiegłość i perfidia Keitha powodują, że życie Lacey zamienia się w koszmar, a ona sama, bez wsparcia przyjaciół i dziecka, jest bez szans. Chociaż...

GŁOS SERCA

(Matters of the Heart)

USA 1991, 90 min. Reż. Michael Rhodes. Wyk.: Jane Seymour, Christopher Gartin.

Obyczajowy. Dystr. ITI Home Video.

Steven Gartin ma 18 lat, marzy o karierze pianisty, ale w gnuśnym miasteczku Nowej Anglii te pragnienia wydają się być całkowicie nierealne... Do czasu. Kiedy pojawia się Hadley Norman (Seymour) – piękna, światowej sławy pianistka – połączy ich uwielbienie dla muzyki. Stają się sobie coraz bliżsi. Dla niego ta miłość jest pierwsza, dla niej – ostatnia. Hadley jest alkoholiczką.

Film szczególnie chętnie oglądany przez panie. Seymour widzieliśmy m.in. w "Bondzie", "Żyć i pozwolić umrzeć" i pamiętamy z serialu "Wojna i pamięć".

PŁONĄCY BRZEG

(Burning Shore)

USA 1989. Reż. Jeannot Szwarc. Wyk.: John Savage, Ernest Borgnine, Jason Connery, Jean-Pierre Cassel.

Dystr. MUVI HOME VIDEO

Namiętna, pewna siebie, młoda hrabina traci ukochanego w bitwie powietrznej podczas I wojny światowej. Decyduje się emigrować do jego kraju... Afryki Południowej.



Odwaga hrabiny wystawiona jest na wiele prób... Po rozbiciu statku, przeprawia się przez pustynię, lasy pełne tubylców, aż w końcu natrafia na ukryte w jaskini wspaniałe złoża diamentów. Zaczyna tworzyć sieć kopalni – jedną z najpotężniejszych w kraju.

Porażka przyjdzie z najmniej spodziewanej strony.

Tygodnik Suwalski





DIETETYCZNE POTRAWY Z RYB MORSKICH

Mięso ryb odgrywa bardzo ważną rolę w żywieniu człowieka, przede wszystkim ze względu

na bogatą zawartość wielu składników odżywczych, walo-ry smakowe i dietetyczne oraz lekkostrawność. Wartość odżywcza mięsa ryb polega na dużej zawartości pełnowartościowego białka, poza tym zawiera ono łatwo przyswajalny tłuszcz, sole mineralne oraz witaminy A, D, PP i z grupy B. Dzięki tym właściwościom, ryby wskazane są nie tylko dla ludzi zdrowych, ale również chorych i rekonwalescentów. Współczesna dietetyka zalicza ryby morskie do najwartościowszych pokarmów, z których przygotować można ogromną ilość potraw, w tym również dania dietetyczne.

Morszczuk duszony z jarzynami

1 kg morszczuka, 10 dag pietruszki, 10 dag selera, 10 dag marchwi, 10 dag pora, 1/2 szklanki wody, sól, pieprz do smaku.

Filety z morszczuka pokroić na porcje, oprószyć pieprzem, skropić sokiem z cytryny. Oczyszczone warzywa pokroić w cienkie paseczki, ułożyć w rondlu, dodać odrobinę oleju, wodę, lekko posolić i gotować

ok. 10 minut. Następnie na wierzchu ułożyć przygotowane porcje ryby i całość dusić na wolnym ogniu do miękkości ok. 30 minut. Podawać z jarzynami, groszkiem konserwowym oraz ziemniakami z wody. Całość obficie posypać zieloną pietruszką.

Tak przygotowaną rybę można jeść również na zimno.

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Okręgowe

zaprasza na ekspozycje stałe: "Pradzieje Ziemi Suwalskiej" – wystawa archeologiczna; "Alfred Wierusz-Kowalski" – wystawa malarstwa, "Malarstwo polskie XIX – XX wieku", "Maria Konopnicka 1842–1910", "Stanisław Żywilewski – malarstwo i rzeźba" (otwarcie wystawy – 9 marca o godz. 14.00) oraz "Powstanie listopadowe w województwie augustowskim".

Wojewódzki Dom Kultury

Dział Imprez organizuje wyjazdy do Warszawy na spektakle teatralne, operetkę i spektakle operowe połączone ze zwiedzaniem miasta. Szczegóły – tel. 44-36.

Galeria "Chłodna 20" zaprasza na wystawę grafiki Radosława Czarkowskiego.

Suwalski Teatr Animacji (ul. Kościuszki 76, tel. 62-403) zaprasza na wystawę malarstwa i rysunku Doroty Szubzdy. Galeria fotografii "PA-Camera" (ul. Kościuszki 76 – wejście od ul. Chłodnej) zaprasza na wystawę Stanisława J. Wosia "Ze światła i z ciemności".

Biuro Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawę ilustracji książkowych Andrzeja Strumiły i wystawę malarstwa Józefa Bruziene (Litwa) "Kobieta i przyroda".

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

ZAPROSZENIE NA BASEN

Do 30 marca na basenie przy Ośrodku Sportu i Rekreacji obowiązują nowe atrakcyjne ceny: 10 tys. złotych dla dzieci i młodzieży oraz 15 tys. dla dorosłych.

Zapraszamy!

Makrela w sosie polskim

1 kg makreli, 5 dag pietruszki, 5 dag selera, 5 dag pora, 5 dag marchwi, 2 jajka, zielona pietruszka, chrzan, masło, sól, cukier, pieprz do smaku.

Oczyszczoną rybę podzielić na porcje, lekko osolić. W płaskim rondlu ułożyć drobno pokrojone jarzyny, a na nich porcje ryby i zalać taką ilością wody, aby ryba była w niej zanurzona. Gotować bardzo powoli

ok. 30 minut. Jajka ugotować na twardo, obrać ze skorupki, posiekać. Ugotowane porcje ryby wyłożyć na półmisek, oblać wielką ilością roztopionego masła, posypać posiekanym jajkiem, zieloną pietruszką, przybrać struganym chrzanem. Podawać z ziemniakami z wody i surówką.

Agata

W przedszkolu i szkole

ZŁODZIEJE ROZPRUWAJĄ KASY

Dozorca – starszy człowiek – był kompletnie zaskoczony. Zdażył dostrzec jedynie parę pochyłających się nad nim postaci. Jedną z nich prysnęła mu po oczach gazem, druga – wymierzyła silny cios w głowę. Gdy po dłuższej chwili odzyskał przytomność, był związany, usta miał zakneblowane jakąś szmatą.

Złodzieje plądrowali kolejne pomieszczenia. Rozpruli dwie kasy pancerne. Z pierwszej wzięli trochę pieniędzy, z następnej wyciągnęli sprzęt elektroniczny, lecz ostatecznie go nie zabrali. Rozwalili drzwi do kilku gabinetów, zdemolowali pokój dyrektorki, a zapewne na zakończenie – uruchomili gaśnicę, zalewając jej zawartością hall i gabinet lekarski. Zastanawiające, że trzeciej kasy, w której nic wartościowego się nie znajdowało, nawet nie tknęli. Łącznie straty szacuje się na kilka milionów złotych.

Włamanie do Przedszkola nr 4 mieszczącego się przy ulicy Curie-Skłodowskiej miało miejsce ok. 23. Złodzieje dostali się do

środka najprawdopodobniej przez okno – otwierając je od zewnątrz.

Dwa dni wcześniej w bardzo podobny sposób nieznani do dziś sprawcy weszli do pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 9. Wylamując zamki w drzwiach poszczególnych pomieszczeń, dotarli do kasy pancernej. Stamtąd zabrali 7 mln zł. Szkoła jest w o tyle lepszej od przedszkola sytuacji, że była ubezpieczona i przypuszczalnie straty zostaną przez towarzystwo asekuracyjne zrekompensowane.

Zdaniem policji, jest jeszcze za wcześnie, by można było stwierdzić, że obu przestępstw dokonała ta sama grupa. Choć taki wariant również bierze się pod uwagę.

W przedszkolu napastnicy próbowali ponoć zwracać się do siebie po rosyjsku. Czynili to jednak tak nieudolnie, iż nie budziło wątpliwości, że chcą w ten sposób skierować dochodzenie na fałszywy tor.

(tk)

BAL W "SZÓSTCE"

Dokończenie ze str. 9

wizualnego i muzycznego.

Bal "szóstki" był nie tylko udaną imprezą rozrywkową, których w tym dniu odbywało się wiele, ale wyróżniał się piękną ideą – pomocy szkole poprzez nagrodzenie artystycznej pracy uczniów. Na pewno spotkanie pedagogów, rodziców i sympatyków szkoły w atmosferze wspólnej zabawy zaowocuje w przyszłości współpracą na

rzecz placówki i jej podopiecznych. Rodzice mówią jednak o "szóstce" – "nasza szkoła", a dyrektor Myszkowski i wychowawcy mogą liczyć na ich pomoc.

(ewag)

PS Dzieci, pedagodzy i dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 6 dziękują wszystkim uczestnikom balu za piękny prezent i zapraszają do udziału w przyszłym roku.

Zarząd Koła Miejskiego PZITB w Suwałkach

zawiadamia członków,
że w dniu 5 marca o godz. 17.00 w budynku NOT
odbędzie się zebranie koła.



RYBY (21.02-20.03)

Niepotrzebnie się irytujesz. Nie masz wpływu na dalszy bieg wypadków, więc zostaw tę sprawę losowi. A na smutki i rozczarowanie przyjdzie jeszcze czas. Przyjaciele szykują ci niespodziankę. Nie psuj sobie i innym zabawy domysłami i podglądaniem.

BARAN (21.03-20.04)

Tak mi przykro, ale zapowiada się tydzień oczekiwania i tęsknoty. Twoje zbolące serce tego nie wytrzyma? Nie przesadzaj. Takie cierpienie wyjątkowo uszlachetnia duszę i rozpala zmysły. Później okaże się, że było warto! Finanse jeszcze nie tak olśniewające jak w marzeniach. Zazdrość o Byka jest dowodem twoich kompleksów.

BYK (21.04-20.05)

Nie chciej za dużo i za szybko. Niecierpliwość nie będzie dobrym doradcą. Przyjmij raczej postawę filozoficzną, która tylko na pozór nie pasuje do biznesu. Prawdziwe interesy robi się ze stoickim spokojem. Jeśli chcesz zdobyć Pannę, przysądź ci się przebiegłość i delikatność kota, ale później nie daj się zagłaskać na śmierć! Koziorożec i Strzelec mają do ciebie jakąś prośbę, sprawa jest delikatna.

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

W tych dniach nie rób żadnych operacji finansowych. W pracy spokój. Pieniądze, na które czekasz, jeszcze nie nadejdą. Uważaj, nie daj powodów, by było o tobie zbyt głośno. To, co ludzie mówią na twój temat, z reguły mija się z prawdą, ale nikomu buzi nie zamkniesz.

RAK (22.06-22.07)

Za często mówisz o sobie. Bliźni nie lubią zarozumiałców i pyszałków. A przecież pod tą przebojowością i śmiałością chowasz dużą wrażliwość i emocje. W pracy pojawiają się nowe propozycje, ale trzeba je poważnie przemyśleć. Nie zdradzaj też swych najbliższych planów, bo lekkomyślność może

drogo kosztować. Potrzebny
jest ci odpoczynek.

LEW (23.07-22.08)

Trudno ci żyć bez widowni
Sporo wydarzeń i okazji by
zabłysnąć. W pracy sukcesy, ale
na pieniądze trzeba poczekać.
Zalecam oszczędne gospodaro-
wanie finansami. W uczuciach
żar namiętności. Miłość może
zdziałać cuda. Nowa znajo-
mość, która może przerodzić
się w wielką przyjaźń.

PANNA (23.08-22.09)

Nadchodzą dni, w których coś ważnego może się rozstrzygnąć. Konieczne wprowadzenie korekt w planach. Jesteś szczęśliwa, uczucia gorące i wzajemne. Twój optymizm będzie się umacniać – co nawet cię zdziwi. Licz się ze zdaniem Barana.

WAGA (23.09-23.10)

Potrzebna pełna mobilizacja. Nie masz dużo do wygrania. Nie przejmuj się zbyt opiniami otoczenia. Chcesz mieć pieniądze – musisz na nie zapracować. Kłopoty z planowanym wyjazdem, trzeba go odłożyć. W domu dużo spraw wymaga wyjaśnienia. Potrzebna szczerza rozmowa. Byk chce ci splarać figla.

SKORPION (24.10-22.11)

Tydzień jak w kalejdoskopie. Początek tygodnia – same trudności. W pracy spore niepowodzenia. W domu niemiła atmosfera. Ale już w czwartek wszystko się zmieni. Szef dostanie twoją pracę. Będą nawet dość dobre pieniądze, ale nie szalej z wydatkami. Nie zapomnij o uroczystości rodzinnej, musisz być przygotowany. Niespodzianka!

STRZELEC (23.11-21.12)

Jesteś blisko sukcesu, ale twoim działaniom brakuje jeszcze finezji i odrobiny fantazji. Do pieniędzy masz szczęście, ale za szybko je wydajesz i możesz mieć kłopoty. Okaż więcej tolerancji w sytuacjach spornych. Docień rady przyjaciół. Kłopoty ze zdrowiem, więc

snu i odpoczynku. Ostrożnie
na jezdni.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Czasami podchodzisz do wszystkiego za poważnie. Możesz pozwolić sobie na mały luz. W pracy wszystko w normie. Atmosferę w domu też trzeba trochę poprawić. Więcej uśmiechu i tolerancji. Możesz pozwolić sobie na jakiś wydatek – coś dla domu i dla siebie. Pieniądze masz, nie bądź taki

kim liczykrupą. Wybierz się z wizytą, ktoś już od dawna na to czeka. Sobota to twój dzień.

WODNIK (21.01-20.02)

W twoim otoczeniu nastąpi znaczne ożywienie intelektualne. Wiele projektów będzie mieć dużą szansę realizacji. Zacznie się tobą interesować osoba spod znaku Byka. Trochę skromności przyda ci się na pewno. A wówczas atmosfera w domu znacznie się poprawi.

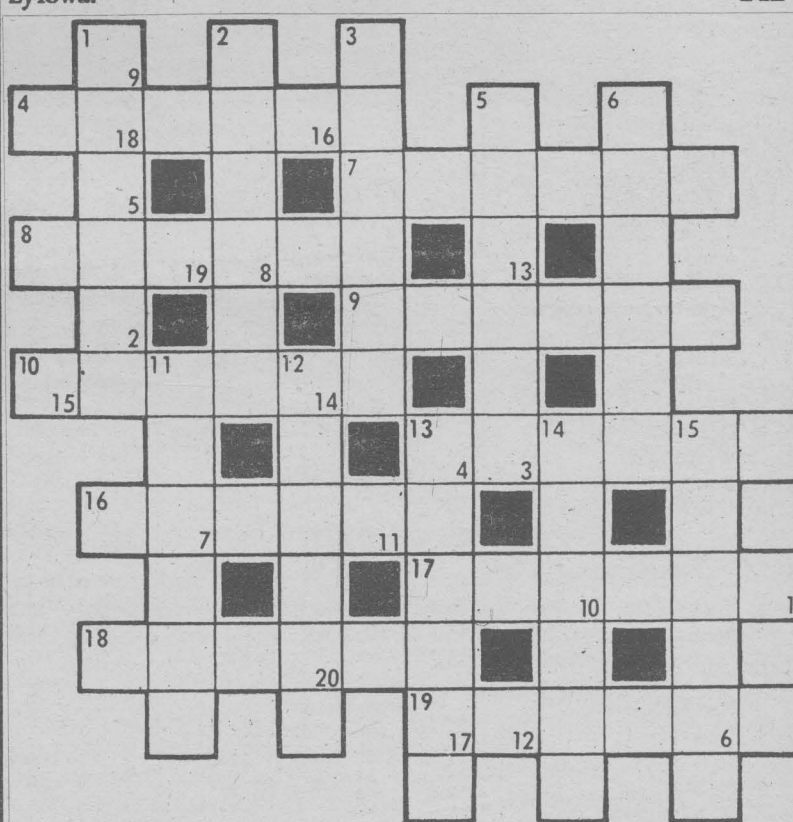
KRZYŻÓWKA Nr 9/93

POZIOMO: 4) między tram
pkarzem a seniorem, 7) dyshar
monia, 8) pomieszczenie mieszk
kalne na statku, 9) rozmowa
dziennikarza ze znaną oso
bą, 10) ciamajda, niezdara, 13)
stałe miejsce pracy, 16) oddziel
jeden pokój od drugiego, 17) roś
lina oleista, 18) ludowy zespó
muzyczny, 19) magmowa skała
żyłowa.

PIONOWO: 1) kąpielisko
morskie na Mierzei Helskiej, 2)
część godziny, 3) hałas, harmi-
der, 5) polano, bierwiono, 6)
dłuższa wypowiedź utrzymana
w podniosłym stylu, 11) imię
męskie, 12) muzyk, 13) efektowa
interwencja bramkarza, 14)
wrześniowy solenizant, 15) tra-
gedia, nieszczęście.

gdań, mieszcząc się.

"Paź"



Litery z krótkich ponumerowanych w prawym dolnym rogu ustawione od 1 do 20 utworzą przysłowie greckie, które po wpisaniu do konkursowego diagramu prosimy przesłać na adres redakcji "TS" w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie krzyżówki nr 1

"Rządzi czas, a nie cesarz". Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji "TS") wylosował pan **Józef Brzozowski**, Suwałki, ul. Partyzantów 22. Losowała Małgosia.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	
12	13	14	15	16	17	18	19	20			

**KUPON
KONKURSOWY
Nr 2**

TVP 3 - 9 III 93

SRODA

PROGRAM 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 "Max i ferajna" - film fab. prod. francuskiej (powt.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią
- 13.05 "Sztuka świata zachodniego" - serial dok. prod. angielskiej
- 13.30 Katalog zabytków
- 13.40 Dolnośląska Anatewka
- 14.00 Nie tylko siedem cudów świata
- 14.40 Miłosz o historii literatury polskiej
- 15.00 Spotkanie z Adamem Hanuszkiewiczem
- 15.25 Czytane inaczej - spotkanie z Janem Walcem
- 15.30 Sensacje XX wieku
- 16.00 Program dnia
- 16.05 "Sami o sobie" - magazyn nastolatków oraz film z serii "Oddział dziecięcy"
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
- 18.15 Klinika zdrowego człowieka
- 18.40 "Nasze - moje", czyli J. Fedorowicz o programie prywatyzacji dla wszystkich (3)
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Studio Sport
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedynka
- 23.10 "Najważniejszy dzień życia" - serial TP

PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Programy lokalne
- 8.40 "Przygody Hucka Finna" - serial anim. prod. japońskiej
- 9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.35 Świat kobiet
- 10.00 Język angielski
- 10.30 Język niemiecki
- 11.00 Na życzenie
- 11.55 Powitanie
- 16.00 Reportaż
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sport
- 16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.55 "Przygody Hucka Finna" - serial anim. prod. japońskiej (powt.)
- 17.20 Meandry architektury
- 17.40 "Gielda" - magazyn kupców i przemysłowców
- 18.00 Program lokalny
- 18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA

- 19.00 XIII Przegląd Piosenki Aktorskiej - Wrocław'92
- 20.00 "Don Kichot" - serial prod. hiszpańskiej
- 20.50 Cienie życia
- 21.00 Panorama
- 21.25 Podatki
- 21.30 Ekspres reporterów
- 22.00 Teatr Dwójki: "Marlena", reż. Aleksandra Domańska
- 23.00 "Pogłos" - film dokumentalny
- 23.35 "Stalowe gardła" - film dok. Andrzeja Gajewskiego
- 24.00 Panorama

CZWARTEK

PROGRAM 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 "Kojak" - serial prod. USA
- 11.05 Publicystyka kulturalna
- 11.30 "Bellona" - wojskowy magazyn kulturalny
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.50 "Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau" - serial dok. prod. francuskiej
- 13.40 Z Kolumbem po przygodę
- 14.00 Mieszkamy w Polsce
- 14.25 Dookoła świata
- 14.45 "Zwierzęta świata" - film dok. prod. angielskiej
- 15.15 Taki pejzaż
- 15.35 Najlepsi na start, czyli 1500 sekund ze zwierzętami
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Dla młodych widzów: "Kwant" oraz film z serii "Z życia zwierząt - lowcy"
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Klinika w Szwarzwaldzie" - serial obycz. prod. niemieckiej
- 18.05 Magazyn katolicki
- 18.30 "Zulu Gula" - program satyryczny T. Rossa
- 18.40 "Nasze - moje", czyli J. Fedorowicz o programie prywatyzacji dla wszystkich (4)
- 19.00 Tęczowy Mini-Box
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Kojak" - serial prod. USA
- 21.05 Tylko w Jedyńce
- 21.45 "Desu" - debiut'93
- 22.15 Pegaz
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedynka
- 23.10 Wódka, pozwól żyć
- 23.45 Język włoski dla początkujących

PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Programy lokalne
- 8.40 "Życie w zoo" - serial

- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.55 Powitanie
- 16.00 Wielka piłka
- 16.30 Panorama
- 16.40 Język angielski w nauce i technice
- 16.55 "Życie w zoo" - serial przyrodniczy prod. USA (powt.)
- 17.20 Publicystyka kulturalna
- 17.50 Rozmowy o rzeczywistości
- 18.00 Program lokalny
- 18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 18.50 Europuzzle
- 19.00 "Psalm codzienny, czyli radość o poranku" - koncert poświęcony Jonaszowi Kofcie
- 20.00 "Sir Yehudi Menuhin" - reportaż z pobytu Yehudi Menuhina w Polsce w styczniu br.
- 21.00 Panorama
- 21.25 Podatki
- 21.30 Sport
- 21.45 Koło fortuny
- 22.15 "Pierwszy krąg" (1) - film fab. prod. angielskiej
- 23.50 Noc i stres, cz. 1
- 24.00 Panorama
- 0.10 Noc i stres, cz. 2

PIĄTEK

PROGRAM 1

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.20 Przedszkolny koncert żyć
- 10.00 "Adela jeszcze nie jadła kolacji" - komedia prod. czechosłowackiej
- 11.45 Kwadrans na kawę
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Tylko u nas
- 12.55 Temat dnia
- 13.00 "Dotknięcie Midasa" - serial dok. prod. angielskiej
- 13.50 Gra w klasy
- 14.25 Teleplastikon
- 14.35 To trzeba zobaczyć - kultura i my
- 14.45 Ustawy i ludzie
- 15.00 Stan ducha (stosunek młodych Polaków do różnych religii)
- 15.15 Ci wspaniali mężczyźni
- 15.35 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.55 Jaka szkoła?
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Program dla najmłodszych: "Ciuchcia"
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Wielki mur z żelaza" - film dok. prod. angielskiej
- 18.10 Każdy ma prawo
- 18.25 Randka w ciemno
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Zabójstwo Mary Phagan" (ost.) - serial dok. prod. angielskiej
- 22.05 Reporter
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedynka
- 23.10 "Magnum" (ost.) - se-

- rial dok. prod. angielskiej
- 24.00 Gilbert Beaud - koncert
- 1.00 Siódemka w Jedyńce

PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Programy lokalne
- 8.40 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.55 Powitanie
- 16.00 Klub Yuppies?
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sport
- 16.55 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA (powt.)
- 17.25 "Kate i Allie" - serial prod. USA
- 17.45 Image
- 18.00 - 21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.25 Podatki
- 21.30 Sport
- 21.45 Koło fortuny
- 22.20 "Klejnot życia" - film fab. prod. włoskiej
- 24.00 Panorama
- 0.10 Teatr Sensacji: Edward Neyman "Kiedy się ze mną podzielisz", reż. Ryszard Bugajski

SOBOTA

PROGRAM 1

- 7.25 Program dnia
- 7.30 Magazyn informacyjno-gospodarczy
- 8.35 Wszystko o działce
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarńo
- 9.35 "5-10-15" - program dla dzieci i młodzieży oraz film z serii "Krzyśtof Kolumb" (ost.)
- 10.50 Język angielski dla dzieci
- 11.00 Magazyn rockowy 60/90
- 11.30 Program o rodzinie
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.25 "Odyseja zwierzęca" - serial dok. prod. USA
- 13.00 Walt Disney przedstawia: "Super Baloo"
- 14.20 "Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Dimitri Frenkel-Frank "Łódka", reż. Paweł Trzaska
- 15.30 Zaproszenie do teatru TV
- 15.40 Premiery muzycznej Jedyńki
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 "Mac Gyver" - serial prod. USA
- 18.15 Bonjour la France
- 18.30 Program rozrywkowy
- 19.00 Małe wiadomości DD
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie zoo
- 20.30 "Koniec gry" - film fab. prod. polskiej
- 21.55 Widowisko publicystyczne
- 22.40 Wiadomości
- 22.50 Sportowa sobota
- 23.35 "Zmysłowa odyseja" - film fab. prod. USA
- 1.40 - 4.00 Nocne studio
- 1.40 Powitanie
- 1.45 Program rozrywkowy
- 2.05 Telemarek
- 2.10 Nocne rozmowy
- 2.35 "SOS" - serial filmowy
- 3.30 Telemarek
- 3.35 Nauka języka
- 3.50 Telemarek
- 3.55 Plaster z muzyką

PROGRAM 2

- 7.30 "Oswajanie lasera" - wojskowy program dokumentalny
- 8.00 Panorama
- 8.05 Ulica Sezamkowa
- 9.05 Ona
- 9.25 Powitanie
- 9.30 "Tacy sami" - program w języku migowym
- 9.50 Magazyn przechodnia
- 10.00 "Droga do Lhasy" - film dok. W. Czechowskiego
- 10.25 "Artysta i jego świat" - film dok. prod. angielskiej
- 11.05 Benny Hill
- 11.35 Gawędy Jeremiego Przybory
- 11.55 Halo Dwójka
- 12.00 Co jest grane?
- 12.10 Teleturniej "Lampa Aladyna"
- 12.40 Wzrockowa lista przebojów M. Niedźwieckiego
- 13.10 Sport
- 13.55 Animals
- 14.35 Róża, co chcesz
- 14.55 Zwierzęta świata: "Władcy Hokkaido" - serial przyrodniczy prod. angielskiej
- 15.25 "Co słychać?" - program A. Resich-Modlińskiej i M. Ambroziewicz
- 15.55 Rody polskie
- 16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.30 Panorama
- 16.40 Powitanie
- 16.45 "Pełna chata" - serial prod. USA
- 17.10 Kabaret "Potem"
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Halo dzieci: "Opowieści kapitana Misia"
- 18.35 Akademia Filmu Polskiego: "Beata" - film obyczajowy, reż. A. Sołtowska
- 20.30 Wielki Sport
- 21.00 Panorama
- 21.30 Słowo na niedzielę
- 21.35 Camerata 2 przedstawia
- 22.15 Benny Hill
- 22.45 "Niewygodna kobieta" - serial prod. USA
- 23.35 Muzyka rozrywkowa
- 24.00 Panorama
- 0.10 Jazzvisions

NIEDZIELA

PROGRAM 1

- 6.55 Program dnia
- 7.00 "Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau" - serial dok. prod. francuskiej
- 7.45 Rolnictwo na świecie
- 7.55 Dylematy
- 8.15 Notowania
- 8.45 Polskie zoo (powt.)
- 9.00 "Zamek Eureka" - serial prod. USA
- 9.25 Teleranek
- 9.50 "Dzieci z ulicy Degras" - serial prod. kanadyjskiej
- 10.15 Język angielski dla dzieci
- 10.25 "Sięgnąć nieba" (1) - serial dok. prod. amerykańsko-angielskiej
- 11.20 Magazyn "Morze"
- 11.40 Tydzień
- 12.25 Telewizyjny koncert żyć
- 12.55 Tęczowy Music-Box
- 13.40 Z kamerą wśród zwierząt
- 14.00 "Bonanza" - serial prod.

USA
14.50 "Chemik" - film dok. o Jacku Arctcie
15.30 Sto pytań do...
16.15 Country Ameryka
17.00 Teleexpress
17.30 "Dynastia" - serial prod. USA
18.20 7 dni - świat
18.50 Kontra kabaretu "Klika"
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Kroniki młodego Indii Jonesa" - serial prod. USA
21.05 Piwnica pod Baranami
21.50 Sportowa niedziela
22.35 Wieczór w teatrze
23.05 "Good Morning, Babilonia" - film fab. prod. włosko-francuskiej

PROGRAM 2

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 "Tajemniczy opiekun" - serial anim. prod. japońskiej
8.25 Film dla niesłyszących: "Kroniki młodego Indii Jonesa" - serial prod. USA
9.15 Słowo na niedzielę
9.20 Powitanie
9.30 Program lokalny
10.30 Do trzech razy sztuka
11.00 Poranek symfoniczny WOSPRITV w Katowicach pod dyr. Tomasza Bugaja
12.00 "Rodzinny bumerang" - serial prod. angielsko-australijskiej
13.00 "Podróże w czasie i przestrzeni" - serial dok. prod. angielskiej
14.10 Animals
15.00 Wydarzenie tygodnia
15.30 Godzina z Hanną Barberą
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 "Cudowne lata" - serial prod. USA
17.10 Literatura niepokorna
18.30 Halo dzieci: "Opowieści kapitana Misia"
18.35 Poe według Cormana:

"Grobowiec Ligei" - film fab. prod. USA
20.10 Telekonferencja Dwójki
21.00 Panorama
21.35 Koło fortuny
22.10 "A to pan zna" - widowisko wg tekstów J. Tuwima
22.25 Alosza Awdiejew śpiewa Wysockiego
22.55 "Sonety Shakespeare'a w Starej Galerii" w interpretacji Teresy Budzisz-Krzyżanowskiej
23.34 Listy do Madelaine
24.00 Panorama
0.10 "Teatr i dżuma", reż. Jacek Łomnicki (adaptacja eseju o wielkim reformatorze teatru europejskiego A. Artaud, twórcy teatru okrucieństwa)

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 "Dynastia" - serial prod. USA
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 Dzieci to lubią
11.30 Próba mikrofonu - studio debiutów Elżbiety Adamiak
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Język francuski
12.45 "Na podbój przyszłości" - film prod. francuskiej (wersja oryginalna)
13.10 Lekcja języka migowego
13.15 Język niemiecki
13.45 "Muzea Austrii" - film dok. (wersja oryginalna)
14.15 Język włoski
14.30 Język angielski
15.00 "Spatz" - serial komediowy prod. angielskiej (wersja oryginalna)
15.30 Szkoły w Europie
16.05 Luz

16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Teleexpress
17.25 "Spatz" - serial komediowy prod. angielskiej
17.50 Antena
18.10 Magazynio
18.20 Raport
18.45 Polska z oddali
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Miniatury
20.10 Teatr Telewizji: Adolf Nowaczyński "O złoach złych i dobrych"
22.30 "Sejmograf" - magazyn parlamentarny
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedyńka
23.10 "Zwycięstwo" (ost.) - dramat obycz. prod. wł.

PROGRAM 2

8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 "Tajemnicze złote miasta" - serial anim. prod. japońskiej
9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.35 Kolekcjoner
10.00 Język angielski
10.30 Przeboje Dwójki
10.50 Penelopy - żony polityków
11.00 Na życzenie
15.55 Powitanie
16.00 Mistrzowie współczesnego kina: Karel Kachyna
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 "Tajemnicze złote miasta" - serial anim. prod. japońskiej (powt.)
17.20 Przegląd kronik filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Program lokalny
18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA
19.00 "Ratujmy naszą planetę" - serial dok. prod. USA
20.00 "Allo, allo" - serial prod. angielskiej
20.30 Auto
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia

22.05 "Regina - droga do sukcesu" - serial prod. niemieckiej
22.55 "Spadając, czyli sztuka mara'68" - program K. Miklaszewskiego
24.00 Panorama

WTOREK

PROGRAM 1

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 "Dubrowski" (ost.) - serial prod. radzieckiej
11.00 Giełda pracy - giełda szans
11.20 Przyjemne z pożytecznym
11.40 Gotowanie na ekranie
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.50 Powietrze: "Naturalna równowaga" - serial popularnonaukowy prod. USA
13.05 Spotkania z cywilizacją
13.15 Kuchnia
13.35 Nasz Bałtyk
13.50 Rysuj z nami
14.00 Spotkania z cywilizacją - nowości nauki i techniki
14.10 Gra muzyka
14.30 Laboratorium
14.50 3-2-1 kontakt: "Żyworodne karmione mlekiem" - serial dok. prod. USA
15.20 My w kosmosie
15.35 Tele-komputer
16.05 Dla dzieci: "Tik-tak"
16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Teleexpress
17.20 "Bill Cosby show" - serial prod. USA
17.50 Program publicystyczny
18.15 Encyklopedia II wojny światowej
18.40 "Trzej z 5528" - reportaż wojskowy o załodze

czołgu T-72
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 "Polne lilie" - film fab. prod. USA
21.50 Listy o gospodarce
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedyńka
23.10 "Drogi do wolności" - spotkanie z prof. Wiesławem Chrzanowskim
23.25 Inne kino
0.05 Powrót bardów - Jan Kondrak

PROGRAM 2

8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 "Przygody Guliwera" - serial anim. prod. USA
9.35 Świat kobiet
10.00 Język włoski
10.15 Język angielski w nauce i technice
10.30 Język francuski
11.00 Ojczyzna - polszczyzna
11.15 Na życzenie
15.55 Powitanie
16.00 Z kart krakowskiego archiwum
16.30 Panorama
16.40 Reportaż Dwójki przedstawiający
16.55 "Przygody Guliwera" - serial anim. (powt.)
17.20 Ojczyzna - polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.00 Program lokalny
18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA
19.00 "Roger Corman - dziki anioł Hollywoodu" - film dok. prod. USA
20.00 Program prezentujący muzykę z Festiwalu Muzyki Rockowej w Jarocinie
20.25 "Oddział Zamknięty" - koncert
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny
22.15 Klub Filmowy Dwójki: "Pożegnanie jesieni" - film fab. prod. polskiej
24.00 Panorama

Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego

spółka z o.o.
w Suwałkach

informuje,

że już po raz drugi po wygraniu przez nas przetargu na roboty finansowane z budżetu miasta, przetarg unieważniono. Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego apeluje do radnych miasta Suwałk o dopilnowanie, by roboty objęte unieważnionymi przetargami nie obciążały podatników wyższymi kosztami niż oferowane przez naszą firmę.

I. Kolektor kanalizacji sanitarnej w ul. Buczka - 1.200.000 zł.
II. Dworzec tymczasowy PKS przy ul. Utrata - 690 mln zł, z tym że pierwsza zapłata po 50% wykonania robót.

Prosimy również o sprawdzenie czy wykonawcy ww. robót opłacili podatki na rzecz naszego miasta.

• **Dziękujemy.**

INFORMATOR BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są:

- stolarze,
- główni księgowi,
- instruktor jazdy konnej (wymagane uprawnienia),
- akwizytorzy (ze średnim wykształceniem),
- inżynier budownictwa lub technik.

Prace interwencyjne:

- cukiernik,
- technik farmacji,
- pracownik z uprawnieniami szklarskimi,
- mechanik samochodowy,
- ustawiacz wtryskarek i wytłaczarek,
- pracownik obsługi urządzeń do szlifowania szkła,
- tokarz - frezer lub tokarz - spawacz,
- palacz kotłów wysokoprężnych,
- ślusarz - mechanik,
- pracownik do obsługi sprężarki z umiejętnością malowania szkła pistoletem.

Prace dla inwalidów:

- praca w zakładzie stolarskim,
- obsługa komputera + ksero + fax,
- pracownik porządkowy + kontrola pojazdów ZKM,
- ślusarz,
- ostrzacz narzędzi.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 71-04.

Ogłoszenia drobne

• REUMATOLOG Irena Dorosz-Grąjek. Suwałki, ul. Kościuszki 93, poniedziałki, g. 15.30 - 17.00.

• CHIRURG Zbysław Grąjek. Zabiegi, porady, diagnostyka chorób naczyniowych (UDP). Suwałki, ul. Kościuszki 93, wtorki, czwartki, g. 15.00 - 17.00.

• Sprzedam przyczepę kempingową "Niewiadow", tel. 23-84, po g. 18.00.

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Konopnickiej 3 (tel. 50-91).

Masz poczucie humoru? - TAK. Czytaj! - NIE. Opuść!

HYDE PARK

WYDANIE SPECJALNE TARGOWE

PRZECIEKI - ZMYŚLENIA - PLOTKI - DOMYSŁY - FAKTY (czasami) -
NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN "TS"

SZEPTANKI

W sobotę (20.02) redaktor "HYDE PARKU" odwiedził równocześnie dwie imprezy handlowe. Jedną w byłych warsztatach PKS, drugą - w hali OSiR. Więcej suwalczan spotkał w hali bazarowej. A może na przyszłość zamienić lokalizację targów?

Olsztyńska "BIOLACTA" reklamowała kultury bakteryjne i pleśniowe. Czyżby nasze bakterie i pleśnie nie zasługiwały na miano kultur? A może trzeba je potrzymać lub pobrać w domu kultury?

SZEPTANKA TYGODNIA

Chyba przesadzili

Wprawdzie sytuacja naszego województwa nie jest najlepsza, ale część handlowców biorących udział w I Suwalskich Targach Przygranicza nieco przesadziła przywożąc do nas... powrozy (firma "DEFALINEX") oraz znicze (firma z Olecka).

Firma z Malborka "MA-WENT" wystawiła na targach wydajne wentylatory. Prosimy czytelników o zgłaszanie propozycji, pod jakimi gmachami należałoby je w Suwałkach ustawić, aby wreszcie porządnie je przewietrzyć.

Łomżyńska Fabryka Mebli przyjechała do nas, aby zdobyć zamówienia na meble pokojowe i kuchenne. Oczywiście nasza fabryka mebli ma już te problemy prawie za sobą.

Sporo firm z głębi kraju wystawiło gazowane napoje, których pełno w naszych sklepach, i nie widać też, aby wschodni sąsiedzi masowo je kupowali. Może liczyli, że tu, na kresach, ludzie po raz pierwszy je zobaczą?

Nasi liczni bezrobotni stali się jacyś kapryśni i wybredni. Na ogół omijali stanowisko białostockiego "BIAMETU", w którym były różne wyroby jubilerskie ze srebra i innych metali kolorowych. Nie lubią pięknych ozdób?

Niektórzy rodzimi biznesmeni określili nasze luksusowe łóża w hotelu "Hańcza" jako "pryce". Może tu, na kresach, oczekiwali wodnych łóżek z siennikami wypełnionymi słomą, czyli Europa + egzotyczne kresy.

Wielu wschodnich biznesmenów zamiast towarów przywoziło wizytówki, które hojnie rozdawali. A może przywieziony towar łatwiej było sprzedać na naszym bazarze?

Wybredność i wymagania przyjezdnych biznesmenów były nierzadko wprost nieznośne. M.in. oczekiwali w naszych hotelowych apartamentach (pół "bańki" za noc) luk-

sów typu ręcznik i papier toaletowy. Zamiast podziękować, że nie muszą latać za stołę, jeszcze wybrzydzą i wydziwiają (mając dookoła pełno targowej promocyjnej makulatury)!

Suwalska Fabryka Mebli nie zawarła żadnego kontraktu. Zła passa jak w grze w karty musi kiedyś się zmienić. Oby tylko zdążyła na czas, którego jest już niewiele.

Pieniądze z Litwy - przy obecnie obowiązujących przepisach - można wwozić do Polski jedynie w teczkach, a nie przekazywać przez banki. Może więc warto podjąć w Suwałkach produkcję odpowiednich "czemodanów"?

Zdania na temat współorganizatora targów, tj. Państwowej Agencji Reklamowej z Warszawy, były podzielone. Jednak większość uważała, że były to pieniądze wyrzucone w błoto, a suwalczanie zrobiliby to samo lepiej. Gdyby chociaż wrzucono je w nasze suwalskie błoto...

Nie dostrzeżono, aby wschodni biznesmeni biorący udział w targach spotkali się na miejscowym dworcu ze swoimi prekursorami. Może się kiedyś zamienią funkcjami i miejscami, w tym noclegowymi? Ocenia się, że udział wspomnianych prekursorów

w wymianie przygranicznej wynosi 99,9%. Czy dla 0,1% warto organizować targi?

Redaktor "HYDE PARKU" dostrzegł w sobotę w stoisku naszego "ARESU" ładną i kompetentną suwalczanę. Bliższe oględziny pozwoliły mu rozpoznać w niej swoją wychowankę. Był to pośredni wkład redaktora w powodzenie targów, ale kto to doceni?

Targi spowodowały dotkliwą i nieodwracalną stratę finansową redaktora "HYDE PARKU". Nim przybył do hali targowej, wcześniej kupił w kiosku "Gazetę Wyborczą". Jak się okazało, na targach tę gazetę rozdawano za darmo. Szkoda, że o tym fakcie nie poinformowano wcześniej w "Gazecie Targowej" zamieszczonej w "Gazecie Wyborczej".

Prawdopodobnie nasi wschodni bazarowi goście za nieduże pieniądze będą mogli sypiać na jednym piętrze hotelu "HAŃCZA". A może poszerzyć propozycję i utworzyć tam na kolejnych piętrach: filię bazaru, izbę wytrzeźwień (mniej nietrzeźwych można by ewentualnie wrzucać do wody w basenie), salon gier (w 3 karty lub kubki). Na dachu hotelu można by utworzyć lądowisko dla helikopterów obsługujących gości. Niech zobaczą nasi goście, że są bliżej Europy. nieznaną.

Listy Listy Listy Listy

Gdzie były nasze pisma?

Dlaczego na I Suwalskich Targach Przygranicza nie było stoiska, w którym można by nabyć "Tygodnik Suwalski" i "Krajobrazy", zwłaszcza że inne pisma wciskano za darmo?

Jan Suwalski, ul. Gałaja

- Co się tyczy "Tygodnika Suwalskiego", to mimo iż jest stosunkowo tani, ma swą godność i nie pcha się tam, gdzie go nie zapraszają. Natomiast przyczyna absencji "Krajobrazów" jest nam nieznaną.

HYDE PARK

Pod redakcją JERZEGO BROCA